Gazeta Współczesna
DZIENNIK

Białystok
Łomża
Suwałki
Wyd. 1
Nr 67 (11 968)
Cena 400 zł

ŚRODA, 4 KWIETNIA 1990 r.
Imieniny: Benedykta, Izydora, Wacława, Isakija, Wasilija

B. Komorowski i J. Onyszkiewicz wiceministrami Obrony Narodowej

Prezes Rady Ministrów powołał na stanowisko wiceministrów Obrony Narodowej — **Bronisława Komorowskiego i Janusza Onyszkiewicza.**

3 bm. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Zwierzchnik Sił Zbrojnych gen. armii **Wojciech Jaruzelski** — w obecności ministra Obrony Narodowej gen. armii **Floriana Siwickiego** — przyjął nowo powołanych wiceministrów Obrony Narodowej — **Bronisława Komorowskiego i Janusza Onyszkiewicza.**

Ciąg dalszy na str. 2

Nadal nie jest wyjaśniona sytuacja niepodległości Litwy. N/z: Demonstracja przed gmachem prokuratury w Wilnie. Napis na transparencie głosi: „Okupanci do domu!".

CAF — Walczak — telefoto

Przejście w Ogrodnikach — zamknięte!

Wczoraj rano do białostockich władz granicznych dotarła informacja od ich radzieckich odpowiedników, że z **dniem 3 kwietnia od godziny dziewiątej zamyka się przejście graniczne w Ogrodnikach.**

Informacja była sucha, podana ustnie — realizowana jest jednak konsekwentnie. Z przejścia mogą korzystać jedynie osoby udające się do ZSRR służbowo i prywatnie (jeśli mają w paszporcie wizę Kraju Rad), lub wracający do ZSRR obywatele radzieccy. W tym miejscu ważna informacja dla przedsiębiorstw — **od kierowców samochodów ciężarowych wiz się nie wymaga.** Natomiast wszelkie wycieczki, kursy autobusów rejsowych będą zawracane, chyba że ich uczestnicy będą mieli radzieckie wizy. Do kiedy będzie trwała taka sytuacja — nie wiadomo. Zainteresowanych wyjazdem informujemy jednak, że najbliższe — jeszcze czynne drogowe przejście graniczne funkcjonuje **w Terespolu.** Tam przekracza się granicę „po starym". W kolejowym przejściu granicznym **w Kuźnicy Białostockiej** ruch odbywa się na dotychczasowych zasadach. (g)

Z OSTATNIEJ CHWILI: Jak poinformowała białostocka rozgłośnia — wycieczki autobusowe oraz wjazdy indywidualne odbywają się bez większych zakłóceń. Funkcjonuje także łączność telefoniczna z Wilnem. (sf)

Gorbaczow jest mądry

Z dyrektorem Rejonowego Domu Kultury w **Szirwintos**, członkiem „Sajudisu" — **TADEUSZEM GORSKASEM**, rozmawia **Stefania Wenczelowa.**

— Fakt ogłoszenia Litwy suwerennym państwem niewątpliwie wpłynął na reorientację kultury narodowej.

— To stało się nagle, z dnia na dzień. Ministerstwo już nie przysyła zaleceń, ile i jakich wykładów należy przeprowadzić w duchu ateizmu i racjonalizmu, lecz, zgodnie z życzeniem placówek kultury, dało im pełną samodzielność. Tak więc sami programu-

Ciąg dalszy na str. 2

Nadzieja... na raty

Każdy zachodni biznesmen, który choć trochę poznałby realia polskiego handlu — długo pewnie przecierałby oczy ze zdumienia: towarów na półkach mrowie, klientów znacznie mniej. Gdyby jeszcze zajrzał do magazynów i dowiedział się, że pękają one niemal w szwach, jego zdziwienie wzrosłoby niepomiernie — dlaczego nie robi się nic lub bardzo mało, aby zachęcić klientów do kupna?

Wspomniałby też zapewne ów biznesmen o starej jak świat formie przyciągania klientów — sprzedaży ratalnej, wychodząc ze słusznego przecież założenia, że — nawet w warunkach inflacji — każdy handlowiec zarabia tylko wtedy, gdy sprzedaje. Wyliczyłby też, ile kosztuje przechowywanie towarów, ile zaś ewentualne ryzyko sprzedaży ratalnej. Interesująca mogłaby być wymowa tych rachunków...

Tylko czy rzeczywiście polscy handlowcy muszą czekać na wizyty zagranicznych gości? Z naszego rozeznania wynika, niestety, że tak. Nawet bardzo operatywni menedżerowie z **Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego „Market"** w **Białymstoku** (dawne WPHW) „w problemie ratalnym" jakby nieco przysnęli. Od dłuższego już czasu trwały wprawdzie rozmowy z bankami (szło o to, kto ma kredytować tę sprzedaż) efekty jednak są dalekie od oczekiwanych. Bo na raty dzisiaj praktycznie nic nie można kupić.

— Już niebawem jednak zaproponujemy klientom tę

Ciąg dalszy na str. 2

Powołano komisarzy wyborczych

W minioną sobotę Generalny Komisarz Wyborczy — **Jerzy Stępień** powołał wojewódzkich komisarzy wyborczych. W Białymstoku został nim prezes Sądu Wojewódzkiego — **Antoni Górski.** W poniedziałek spotkał się on z wojewodą — **Marianem Gałą.** Ustalono harmonogram prac związanych z przygotowaniem wyborów do rad gmin.

Powołane zostało Biuro Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego. Mieści się ono w Urzędzie Wojewódzkim (tel. 417-668 i 39-279), a jego pracami kieruje **Stanisław Milewski.**

Najpilniejsze obecnie zadania, to utworzenie okręgów wyborczych i powołanie składów osobowych terytorialnych komisji wyborczych. Propozycje w tych sprawach składają gminy. W gminach i miastach poza Białymstokiem będzie tyle jednomandatowych okręgów wyborczych ilu radnych, w Białymstoku okręgi będą wielomandatowe.

Na funkcję wojewódzkiego komisarza wyborczego w **Łomży** powołany został sędzia Sądu Wojewódzkiego — **Mirosław Trzaska.** Biuro komisarza mieści się w Urzędzie Wojewódzkim, tel. **28-43.**

W Suwałkach wojewódzkim komisarzem wyborczym został prezes Sądu Wojewódzkiego — **Włodzimierz Kędzierski.** Biuro komisarza mieści się w Urzędzie Wojewódzkim, tel. 28-44. (a, jtb, stk)

Z KRAJU ZE ŚWIATA

● *Przygotowania do kolejnej tury rozmów z rządem, które 6 bm. poświęcone będą głównie problemom zatrudnienia i walki z bezrobociem, były wczoraj w Gdańsku tematem obrad Prezydium KKW NSZZ „Solidarność". Omawiano również stan przygotowań do II Krajowego Zjazdu związku, który rozpocznie się 19 kwietnia.*

● *We wtorek na posiedzeniu Zgromadzenia Ludowego (parlamentu Bułgarii) 53-letni Petyr Mładenow został jednogłośnie wybrany na prezydenta Ludowej Republiki Bułgarii.*

● *W dniach 21 i 22 kwietnia papież Jan Paweł II będzie przebywać w Czechosłowacji na zaproszenie nowego rządu. Ojciec święty odwiedzi Pragę, Velehrad i Bratysławę. Przewidziane jest m.in. spotkanie z prezydentem Vaclavem Havlem.*

● *Papież Jan Paweł II przyjął na audiencji prywatnej przebywającego w Rzymie prymasa Polski kardynała Józefa Glempa.*

● *Rada Związku Radzieckiego Parlamentu zaaprobowała ustawę o prawnych zasadach stanu wyjątkowego. Ustawa została przyjęta przez obie izby Rady Najwyższej ZSRR.* (opr. ska)

Para młodych w Bejrucie wykorzystała chwilowy spokój w walkach w chrześcijańskiej dzielnicy miasta, by wziąć ślub. Oczywiście na ślubne stroje włożyli kamizelki kuloodporne.

CAF—AP — telefoto

W hołdzie ofiarom Katynia

3 kwietnia 1940 r. przewieziono z obozu w Kozielsku do Katynia i zamordowano pierwszą grupę polskich oficerów. W 50. rocznicę tej zbrodni, podczas uroczystości zorganizowanych przez Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa i Rodzinę Katyńską, na Cmentarzu Powązkowskim, pod pomnikiem w „Dolince Katyńskiej" złożono kwiaty.

Ciąg dalszy na str. 2

WPPMs w Ełku proponuje Premia za tucznika

Nadal **WPPMs** w **Ełku** skupuje znacznie mniejsze, niż wynoszą potrzeby, ilości zwierząt rzeźnych. Chodzi tu zwłaszcza o trzodę chlewną. Aby zachęcić rolników do zwiększenia dostaw, wprowadzono specjalną **premię.**

W okresie 4—11 kwietnia br. za sprzedanego tucznika w klasie I, gospodarz otrzyma dodatkową zapłatę w wysokości 700 zł za kg tucznika w wadze żywej lub 1 tys. zł za kg według wagi bitej ciepłej. Miejmy nadzieję, że podaż żywca wieprzowego się zwiększy, co umożliwi lepsze zaopatrzenie sklepów w mięso i wędliny w okresie przedświątecznym. (gs)

Nowy szef milicji

Wczoraj, w obecności Komendanta Głównego MO gen. dyw. **Zenona Trzcińskiego** oraz wojewody **Mariana Gały** pożegnano dotychczasowego szefa WUSW w Białymstoku, płk. **Sylwestra Rogalewskiego,** który przeszedł na emeryturę.

Pełnienie obowiązków szefa białostockiej milicji powierzono dotychczasowemu zastępcy ds. MO, płk. **Janowi Pasichowi.** (SF)

Skok przez Ocean

W piątek widziano w Ambasadzie USA w Warszawie byłego piłkarza Jagiellonii — **Mariusza Lisowskiego z żoną.** Oboje odchodzili od kasy wizowej z zadowolonymi minami. Czyżby skok przez Ocean?

Pogoda

Kwiecień zaczyna płatać pierwsze figle. Po kilku ciepłych słonecznych dniach do regionu naszego zawita znaczne oziębienie.

Dziś rano — zdaniem białostockich synoptyków — zachmurzenie będzie duże, później wystąpią przelotne opady deszczu i lokalnie burze. W końcu dnia większe przejaśnienia i zanik opadów. Temperatura maksymalna od +10 do +12 st. C, minimalna od —1 do +1 st. C. Wiatr umiarkowany i dość silny, w nocy słaby, z kierunków zachodnich.

Na jutro nie przewiduje się opadów, nastąpi dalsze ochłodzenie (it)

Na świąteczne stoły
Oferta urozmaicona oby starczyło pieniędzy

W sklepach coraz tłoczniej. Nastał już czas przedświątecznych zakupów. Co trafi w tym roku na nasze stoły?

Dostawy towarów realizowane są zgodnie z zamówieniami handlu, uzgadnianymi codziennie; z wieloma lokalnymi dostawcami telefonicznie. Nikt nie chce gromadzić większej ilości towaru, gdyż za jego składowanie płaci wysokie odsetki. Nie ma zresztą takiej potrzeby. Handlowcy zapowiadają, że oferta towarowa będzie urozmaicona, oby tylko starczyło nam pieniędzy.

Taką opinię usłyszeliśmy z ust przedstawiciela **PHS w Białymstoku.** Ponoć będzie chleb, bród słodyczy, kawy, nie zabraknie mąki i proszków do pieczenia. Niebawem ma zostać sprowadzona oliwa z oliwek. Ostatnio za pośrednictwem centrali „Agros" otrzymaliśmy 45 ton cytryn i 40 ton pomarańczy. Na półkach widać większy wybór win i szampanów.

Białostocka „Centrala Rybna" zgromadziła 55 ton śledzi solonych, poza tym oferuje te ryby w stanie świeżym. Można też coć wybrać z konserw. Z ryb słodkowodnych poza karpiem, leszczem i płocią inne trudno będzie upolować. Chyba że ktoś dysponuje większą gotówką i stać go na zafundowanie sobie węgorzy wędzonych po 85 tys. zł kg. Od dwóch tygodni spodziewane są dostawy makreli wędzonej.

Ciąg dalszy na str. 2

EKSPRESEM

Rewelacyjny kurs dolara

Do niebywałej transakcji walutowej doszło wczoraj w **Łomży.** Jeden z mieszkańców gminy **Śniadowo** sprzedał, nieznajomemu mężczyźnie, **400 USD** obgadując interes po zupełnie przyzwoitym kursie, obowiązującym w rejonie tamtejszych kantorów.

Wszystko odbyło się jak na amerykańskiej giełdzie — sprzedający wręczył banknoty dolarowe, a kupujący odliczył — na oczach — wymaganą kwotę złotówek. Gdy ten z zielonymi oddalił się pomiędzy pobliskie zabudowania gość ze Śniadowa stwierdził, że w rzeczywistości otrzymał tylko **5 tysięcy (!) zł.**

To dopiero nazywa się kurs: po 12,5 zł za „waszyngtona". Zapewne i premier Balcerowicz skłonny byłby zaakceptować taki przelicznik. A więc po dolary do Łomży. Tam najtaniej!

Dopasowali

Włamania na „pasówkę" należą do starej techniki działania złodziei mieszkaniowych. Tym razem zastosowano ją w **Piszu.** Po wejściu do mieszkania sprawcy zabrali telewizor, magnetowid i inne przedmioty wartości ponad 11 mln zł.

Ponadto w Białymstoku stwierdzono trzy „mieszkaniówki" — przy ulicach **Świętojańskiej, Skorupskiej i Siedleckiej.** I tym razem włamywacze narazili właścicieli na wielomilionowe straty.

Babskie rozwiązania

Ani jednego chłopca nie odebrano wczoraj, do godz. 18, w białostockim szpitalu położniczym.

Ciąg dalszy na str. 2

O płacach w służbie zdrowia

W środowisku służby zdrowia wątpliwości wzbudziła informacja zawarta w wypowiedzi udzielonej PAP przez dyrektora w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej **Krystynę Suszek**, że tabela stawek uposażenia zasadniczego w służbie zdrowia została podwyższona o 30 proc.

Uzupełniając tę wypowiedź, K. Suszek powiedziała: „ta 30-procentowa zwyżka dotyczy tylko jednego elementu płacy, a mianowicie stawek wynagrodzenia zasadniczego, a stawki te stanowią tylko 63 proc. średniej płacy ogółem. Na tzw. etat przeliczeniowy wszystkie placówki służby zdrowia otrzymały podwyżki 121 tys. zł, co oczywiście może stanowić — jak np. w Poznaniu — 21,5 proc. dotychczasowej płacy ogółem".

„Nigdy nie mówiliśmy — dodała dyrektor generalny resortu **Anna Grzymisławska** — że podwyżka od 1 stycznia będzie wynosiła 137 tys. zł, a tylko, że średnia płaca w służbie zdrowia będzie się równała średniej płacy w produkcji materialnej — zgodnie z ustawą budżetową. Przypomnę, że średnia płaca za pierwszy kwartał w produkcji materialnej wynosi 690 tys. zł, a zatem służba zdrowia otrzymała w pierwszym kwartale środki na podwyżki, które mają zapewnić średnią płacę w wysokości 690 tys. zł i taka średnia jest zapewniona.

W ustaleniach resortu zdrowia ze związkami zawodowymi doszliśmy do tego, że najważniejszą częścią płacy jest zasadnicze wynagrodzenie, które powinno ulec podwyższeniu kosztem różnego rodzaju dodatków. W związku z tym staraliśmy się by wzrosło ono po podwyżkach do 63 proc. w porównaniu z grudniem ub.r., kiedy to wynosiło 48 proc. wynagrodzenia ogółem.

E. Szewardnadze w USA

Eduard Szewardnadze udał się z wizytą do Waszyngtonu, gdzie przeprowadzi rozmowy z prezydentem George'em Bushem, sekretarzem stanu Jamesem Bakerem i innymi osobistościami.

Rozmowy dotyczyć będą przede wszystkim stosunków radziecko-amerykańskich, prawdopodobnie także wyznaczenia dokładnej daty zaplanowanego na czerwiec szczytu Gorbaczow—Bush, który ma się odbyć w stolicy USA.

W SKRÓCIE

o Zmniejsza się absencja chorobowa. Jeszcze w styczniu liczba dni, za które wypłacono zasiłki chorobowe z funduszu płac zakładów pracy, była o 4,1 proc. wyższa niż w grudniu ub.r. W lutym sytuacja się odwróciła: takich dni było o 12,4 proc. mniej niż w styczniu.

o 2 bm. na aukcji karykatur w galerii „M" w Warszawie sprzedano m.in. karykatury Wojciecha Jaruzelskiego narysowane przez Macieja Dworaka i Tadeusza Mazowieckiego autorstwa Eryka Lipińskiego. Za obie zapłacono po 1 mln zł.

o „Frankfurter Allgemeine Zeitung" poinformował, że przewodniczący NRD-owskiej Partii Socjaldemokratycznej Ibrahim Boehme, który zrezygnował z zajmowanych stanowisk w związku z doniesieniami, iż współpracował z tajną służbą bezpieczeństwa „Stasi", w ubiegłym tygodniu usiłował popełnić samobójstwo. Gazeta powołuje się na doniesienia „pewnych źródeł w Bonn", według których Boehme jest ciężko ranny w głowę.

o Przed sądem wojskowym w Bukareszcie toczy się proces brata rumuńskiego dyktatora, gen. Nicolae Andruty Ceousescu, który jest oskarżony o zamordowanie 7 osób podczas krwawych zajść w grudniu ubiegłego roku i udział w innych aktach ludobójstwa. Oskarżony zaprzecza stawianym mu zarzutom.

o NRD rozważa obecnie zdemobilizowanie tysięcy swych żołnierzy i rozpoczęła się debata nad wprowadzeniem albo armii zawodowej, albo całkowitym zrezygnowaniem z sił zbrojnych.

o Władimir Markariants i Gassan Gassanow, szefowie władz Armenii i Azerbejdżanu spotkali się po raz pierwszy od dwóch lat w Tbilisi w związku z wzrostem napięcia między obu sąsiednimi republikami. Postanowili, iż doprowadzą do normalizacji transportu kolejowego na Kaukazie, a także opracowali projekt porozumienia w sprawie normalizacji sytuacji na granicy między obu republikami.

(opr. ska)

W hołdzie ofiarom Katynia

Ciąg dalszy ze str. 1

Stoimy przed grobem symbolem, ale sercami jesteśmy tam w Katyniu, gdzie leżą nasi oficerowie zamordowani przez NKWD — powiedział podczas uroczystości przewodniczący Rady **Stanisław Broniewski „Orsza"**. Grób ten jest symbolem zderzenia się dobra i zła. Dobrem była postawa polskich żołnierzy, walka za ojczyznę i gotowość oddania za nią życia. Złem — planowa akcja wymordowania polskich oficerów podjęta przez NKWD.

W rocznicę Katynia przedstawiciel MSW przekazał na ręce metropolity krakowskiego, kardynała **Franciszka Macharskiego** tzw. akta katyńskie — listy, kartki pocztowe, legitymacje, dokumenty znalezione przy ok. 50 pomordowanych. Akta te zostały zabrane z Krakowskiej Kurii Metropolitalnej **w 1952 r.**, w czasie rewizji przeprowadzonej w związku z tzw. procesem krakowskim. (PAP)

Polscy turyści narażeni na kradzieże

„Tineretul Liber" pisze o przypadku wysadzenia z pociągu jadącego do Budapesztu trójki polskich turystów i kofiskacie przemycanych przez nich rzeczy.

Jak wynika z informacji uzyskanych w polskim konsulacie w Bukareszcie, niektóre osoby, przyjeżdżają do Rumunii, świadomie podejmując ryzyko handlu. Dla części z nich kończy się to konfiskatą mienia bądź pieniędzy uzyskanych nielegalnie, inni padają ofiarą napadów rabunkowych.

Liberalizacja życia, osłabienie sił policyjnych, uaktywniły miejscowe elementy przestępcze. Ofiarami napadów bywają również polscy turyści. Niektórzy nie tylko tracą przewożone rzeczy i pieniądze, ale również i paszporty. W pierwszych miesiącach br. polski konsulat wystawił już ok. 60 zastępczych paszportów, umożliwiających ofiarom kradzieży powrót do kraju. Do utraty bagażu najczęściej dochodzi w czasie postojów w podróży samochodem. Odnotowano jednak i przypadek włamania do 3 pokoi w hotelu „Bucovina" w Suczawie. Z kolei pracownicy „Warsu" sygnalizują napady zorganizowanych grup przestępczych na polskie wagony.

Na progu nowego sezonu turystycznego przypomnieć należy, że rumuńskie przepisy celne w zasadzie nie zmieniły się. Na przejściach granicznych bezwzględnie należy domagać się deklaracji celnych i wpisywać wszelkie przedmioty wartościowe, a także posiadane środki płatnicze. Rumuńskie prawo bezwzględnie zabrania handlowania cudzoziemcom.

(PAP)

Demografia robotów

Amerykańscy uczeni obliczyli, że liczba robotów w Stanach Zjednoczonych zwiększa się każdego roku o 30 proc., podczas gdy przyrost ludności zaledwie o 1 proc. Jeżeli podobna tendencja utrzyma się, to w niedługim czasie w USA będzie więcej robotów aniżeli ludzi.

(PAI)

Nadzieja... na raty

Ciąg dalszy ze str. 1

formę sprzedaży — powiedział nam szef „Marketu", **Włodzimierz Zniszczyński**. Na pierwszy ogień pójdą telewizory i sprzęt radio-techniczny. Wbrew pozorom jednak wiele się „po ratach" nie spodziewamy. Inflacja robi swoje. Nawet stosunkowo niskie, miesięczne oprocentowanie (6—7 proc.) w skali rocznej urasta do niebagatelnej sumy.

Od dyrektora Zniszczyńskiego usłyszeliśmy też wymowną ocenę dotychczas — szczególnie w Warszawie — wprowadzanej sprzedaży ratalnej.

— Jest to bardziej spektakularne działanie niż rzeczywista zachęta. Skoro bowiem kredyt w banku jest tańszy niż ten ratalny...

W Suwałkach również sprzedaży ratalnej jeszcze nie ma. Tu i ówdzie trwają jednak przymiarki. Myśli się, o tym w branży meblowej WPHW, która nawiązała kontakty z Olsztyńską Fabryką Mebli. Miałoby to wyglądać tak, że klient płaci ok. 40 proc. ceny w gotówce, a resztę w 10 ratach, bezpośrednio na konto producenta. Wymagane byłoby zaświadczenie o stałym zatrudnieniu kupującego i jednego żyranta. W przypadku wcześniejszej spłaty przewidziana jest bonifikata, nawet do 30 proc. całej sumy. Fabryce zależy bowiem na zbyciu swoich wyrobów.

Natomiast od **Jana Rajkowskiego** zajmującego się w przedsiębiorstwie odzieżą i ubiorami dowiedziałem się, że wniosek o kredytowanie sprzedaży ratalnej „poszedł" już do banku.

Dyrektor PKO — **Lech Kuranowski** twierdzi jednak, że bank nie ma, jak dotąd żadnych ustaleń co do kredytowania sprzedaży ratalnej.

— Chętnie możemy się tym zająć — mówi. Dla nas przecież to nic nowego, kiedyś już to robiliśmy.

W **PSS „Społem"** też nie sprzedaje się na raty. Może w przyszłości, kiedy dojdą nowe grupy towarów. Na razie „Społem" handluje tylko drobnicą. W Domu **„Centrum"** zaś usłyszeliśmy: — Nie mamy jeszcze zezwolenia od naszej dyrekcji w Olsztynie.

W Rolniczo — Handlowej Spółdzielni „SCh" (dawny WZGS) mają inne zmartwienia. Spółdzielnia jest w stanie likwidacji i nie było nawet z kim rozmawiać. W suwalskiej GS „SCh" byliby zainteresowani, ale bez pomocy banku nic się nie da zrobić.

Barbara Tarczewska — dyr. wydziału Handlu i Usług Urzędu Wojewódzkiego w **Łomży** jest zdania, iż ponowne wejście w życie systemu ratalnej sprzedaży jest kwestią krótkiego stosunkowo czasu. Nastąpi to jednak nie w wyniku odgórnych decyzji, jak to miało miejsce przed wielu laty, a będzie konsekwencją rozwoju sytuacji ekonomicznej. Już dziś nie ma żadnych formalnych przeszkód we wprowadzeniu tej formy. Każda firma handlowa, jeżeli się to jej będzie opłacało, może zawierać z klientami umowy kupna — sprzedaży na warunkach odpowiadających obu stronom. Towary, które zaczynają już zalegać półki trzeba będzie sprzedać. A jak to zrobić w warunkach, gdy ludzie mają coraz mniej pieniędzy?

Nie ma problemu — mówi dyrektor **Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Łomży — Mieczysław Jagielak** — wprowadzać sprzedaż ratalną, czy nie. Problem jest jak to przeprowadzić przy tak płynnej jak obecnie sytuacji w bankach.

Na czym bowiem polega ta forma? Ano na tym, że klient zawiera umowę z bankiem na kredyt i kupując towar, wpłaca od razu całą należność. Problemem jest więc naliczenie odsetek, które jak wiadomo zmieniają się każdego miesiąca. Dopóki sytuacja się nie ustabilizuje, nie ma o czym rozmawiać.

(pdb, m, g)

B. Komorowski i J. Onyszkie[wicz] wiceministrami Obrony Naro[dowej]

Ciąg dalszy ze str. 1

Prezydent złożył wiceministrom gra[tulacje] oraz naświetlił główne założenia o[bronności] Rzeczypospolitej Polskiej. Na tym tle [przedsta]wił zadania stojące przed Siłami Zbroj[nymi] w aktualnej sytuacji kraju, oraz w is[tnieją]cych uwarunkowaniach międzynarodow[ych].

Gorbaczow jest mądr[y]

Ciąg dalszy ze str. 1

jemy, zatwierdzamy scenariusze (opa[rte na] tradycjach narodowych) i zarabiamy [na na]szą działalność zajęciami z etyki i e[…] dyskoteką i wideoteką, aukcjami ora[z wynaj]mem sal i środków transportu. Stars[ze po]kolenia, które w pogoni za groszem [za]biły potrzebę czerpania z kultury, m[ogą] sobie odpuścić, a czas poświęcić dziec[iom i] młodzieży. Temu celowi będzie służyło [połą]czenie ministerstw kultury i oświaty [oraz] proces kształtowania osobowości spo[…] w jednych rękach.

— Jak według pana, rozstrzygnie [się ta] patowa sytuacja?

— Wszystko będzie dobrze, tylko po[trzeba] jeszcze trochę czasu. Prezydent Gorb[aczow] to bardzo mądry człowiek i wie, że p[…] trzeba rozwiązać środkami taktycznym[i…] tualnie dwustronna komisja ekonomist[ów] licza nasze wzajemne należności. Nasz[a…] na wyliczyła dług Moskwy na 82 mld […] Jeśli nasze zobowiązania sięgają wyż[ej…] święcimy swój FON, złożony przed […] w Banku Szwajcarskim, a będzie on […]cony tylko Wolnej Litwie.

— Jak widzicie tę swoją samod[zielność] przy szczątkowym przemyśle i braku b[ogactw] naturalnych?

— Nasz młody parlament uczy się dopie[ro…] jej roli, ale już wie, że nie może obiecać […]czeństwu w ciągu najbliższych 5 lat do[…] Zachód wszedłby z nami w układy czysto […]atacyjne, np. Belgia chciałaby czyścić swo[…] w naszym kombinacie, aby swoje środowis[ko na]turalne oszczędzić. Dlatego tuż po ogłoszen[iu] podległości Litwy w „Sajudisie' zrodziła się […] aby zawrzeć unię gospodarczą z Polską. Zrodziła się ona nieco na bazie przekory, […] Gorbaczow groził oddaniem Kłajpedy N[…] my zażądaliśmy zwrotu ziem księcia Wi[tolda…] czasów unii jagiellońskiej.

Nie jest to pomysł zły i może wytłumić […]kie nacjonalizmy. Póki co rząd próbuje s[…]wać ziemię, nasze podstawowe bogactwo, a […]nicy jeszcze się wstrzymują, bowiem nie do[…] w tę niepodległość wierzą. Myślę, że to […] czasu, a na razie kołchozy i sowchozy p[…] się samodzielnie, co powinno nam dać, ja[k…] wojną, żywieniową samowystarczalność.

Na świąteczne sto[ły]

Ciąg dalszy ze str. 1

Okręgowe Przedsiębiorstwo Prz[emysłu] Mięsnego w Białymstoku (działające […] woj. łomżyńskim) chce jak najlepiej [zaopa]trzyć sklepy. W dużej mierze zależeć t[o bę]dzie od przebiegu skupu żywca wiepr[zowego,] a tu jak na złość nadal jest on m[ały]. Sięgnięto więc do zapasów surowca [mroże]nego, codziennie rozmraża się ok. 30 t[on.] rynek Białegostoku trafia 20—25 ton [wyro]bów dziennie. Najłatwiej będzie kup[ić] lędwicę i baleron oraz szynkę w pu[szce…] nie powinno być kłopotów z dostaniem […]bu i karkówki, ale przeważnie mroż[onych].

Białostocki „Poldrob" może dostarcz[yć dro]biu w różnych asortymentach, tyle [ile po]trzebuje handel. Magazyny tego pr[zedsię]biorstwa dosłownie pękają w szwach […]rownictwo jednostki byłoby zadowolon[e,] by udało się sprzedać chociaż 10 p[roc…] pasów. W lutym rozprowadzono 150 […]jek, czyli tyle ile w ciągu jednego […] latach poprzednich! Nic dziwnego, że […]sy wzrosły. W sklepach białostockich […] żyńskich powinno być jajek pod dost[atkiem].

Handlowcy **PSS „Społem" w Białymsto[ku]** obiecują, że nie zabraknie podsta[wowych] artykułów spożywczych, za wyjątkie[m…] których asortymentów wędlin. Zorga[nizowa]ne zostaną kiermasze z ciastami i ga[…]ką, produkowanymi we własnych zak[ładach.] Rozważana jest możliwość realizacji [zamó]wień z dostawą do domów; zależeć […]nak będzie od opłacalności tej opera[cji…] pośrednictwem spółek wprowadza si[ę…]ny, pomarańcze i ananasy.

PSS w Łomży niebawem otrzyma […] tony cukierków z „Wedla", 7 ton p[…] cukierniczego, 2 tony przypraw oraz […] cytrusów. Jako że wielu konsument[ów nie] wyobraża sobie świąt bez indyka, s[prowa]dzone zostaną z Olsztyna 2 tony te[go dro]biu. W przyszłym tygodniu przewid[uje się] zwiększenie dostaw wędlin z własnej […] oraz z białostockich zakładów.

„Społem" w Suwałkach oferuje s[…] z renomowanych firm. Jak zwykle [w tym] okresie będzie czuwała, aby nie z[abrakło] różnorodnych produktów. Najbardziej […]koi sprawa zaopatrzenia w wędliny. […] masarnie mają trudności w zdoby[waniu su]rowca, zaś półtusze z WPPMS w […] zbyt drogie. Nie każdy klient będz[ie miał] więc wybór. Suwalszczyzna jest kra[iną bo]gatą w jeziora i aż dziw bierze że [w skle]pach znajdą się niewielkie ilości ryb […]wodnych. Spółdzielcy uruchomią prze[dświątecz]ną sprzedaż owoców i warzyw, a w […]wych punktach miasta obwoźną p[…]

G. SUCHOŻ[…]

EKSPRESEM

Ciąg dalszy ze str. 1

Największa z dziewczynek ważyła 4 i pół kg i jest w doskonałej kondycji.

A mówią, że rodzaj żeński to słaba płeć...

Gore!

Tym razem zaczęło palić się lawinowo poszycie leśne. Jak poinformował nas dyżurny WSK Straży Pożarnych w Białymstoku, do późnych godzin wieczornych tliła się jeszcze ściółka w rejonie **Czeremchy, Starosielc, Zajmy i Walił.**

Susza panująca w białostockich lasach stwarza duże zagrożenie pożarowe. Pamiętajmy: las pali się szybko, a rośnie powoli.

Relaksowa noc przeciwników Jagiellonii

W hotelu „Leśny" przebywają piłkarze **„Wisły" Kraków**, którzy dzisiaj rozegrają kolejną edycję spotkań ligowych. W sąsiedztwie piłkarzy mieszka radziecka grupa turystów. Kto wie, może przyjaźń radziecko-polska zadecyduje w jakiś sposób na końcowym wyniku spotkania?

Wania, wpierod!

Optymistyczny weekend

Jak poinformował nas dyżurny synoptyk PIHM, **Barbara Jakubowska**, przez najbliższy weekend znajdziemy się w chłodnej masie powietrza. W dzień bez opadów, w nocy możliwe przymrozki do —2.

Dobre i to.

(des)

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „BUSOL"
w Starkowcu Piątkowskim
63-013 SZLACHCIN
PODEJMIE WSPÓŁPRACĘ
względnie wykorzysta wolne moce produkcyjne
w zakresie
✱ przetarcia surowca tartacznego w tartaku w okolicach Białegostoku.
Informacja: tel: Środa Wlkp. nr 548-01, 549-70,
telex 0412706.

k 2131-1

SZLIFIERZA do płaszczyzn — zatrudnię. Tel. 750-953.
g 2116-1

PIANINO, używany tapczan — sprzedam. Tel. 411-877.
g 2088-1

FSO (1988) — sprzedam. Łomża, tel. 28-32.
Łg 1852-1

NADWOZIE fiata 126p, rok budowy 1982 — sprzedam. Tel. 337-71 wewn. 12 (od 8 do 15).
g 2115-1

GRZEJNIKI żeliwne — sprzedam. 15-37-82.
g 2113-1

BALE, deski sosnowe, dębowe — sprzedam. Suwałki, ul. Bukowa 12.
Sg 1761-1

KUPIĘ dom wiejski w pobliżu Giżycka, Mikołajek, Piszu. Telefonować: Warszawa 24-07.40.
k 2014-1

☐ Blachy ocynkowane
☐ rury
☐ rynny
Przystępne ceny.
Szybkie terminy.
OFERUJE
SKŁAD HANDLOWY
16-300 Augustów,
Wrzosowa 61, tel. 35-40
Odbiór w Augustowie
lub Białymstoku.
Wystawiam rachunki.

g 2097-0

Na porządki czas najwyższy!

Z nadejściem wiosny coronie powraca stały temat: uzątniecie tego co brudasy yrzucają na zgubę swoją i odowiska. Znamy akcje zysty Las", „Posesja" itp. Jadąc trasą **Białystok—Kocin** widzimy na całej dłuści różne śmiecie leżące w wach przydrożnych i na boczach. Szczególnie źle ygląda to na odcinkach biących przez las. W ostatch latach drogowcy ograczali kosmetykę pasa przyożnego do odnowienia rów na krótkich odcinkach, ch które nie były zbyt zazaczone. Tam, gdzie rośnie sty samosiew świerkowy dochodzi prawie do pobodrogi. Stąd łatwo wyrzuć z pojazdów najróżniejsze ecie (luzem lub w worch).

W **Przewalance** jest parng należący do **Rejonu óg Publicznych** w **Białymku**. Wokół tego parkingu przyległym lesie jest brudno od zanieczyszczeń stałych zostawianych przez użytkowników parkingu.

Płacimy podatek drogowy. Możemy więc uważać, iż część jego należy przeznaczyć na utrzymanie w należytej kulturze otoczenia dróg publicznych. Spotykane latem wysyłane na trasy kosiarki do wykaszania traw można uważać za sztukę dla sztuki — robotę pozorowaną. Na parkingu warto umieścić tablicę informującą o konieczności zachowania czystości i poszanowania przyrody (takie przyrodnicze abc). Warto napisać to po polsku, litewsku, rosyjsku. Wynika to z przeglądu śmieci i obserwacji zatrzymujących się samochodów. Konieczne jest regularne zbieranie odpadów wzdłuż dróg podległych Rejonowi Dróg Publicznych i dostarczanie ich na wysypiska komunalne lub do punktów skupu surowców wtórnych. (rp)

Pokojowy Marsz Wielkanocny

29 marca br. powstała w Białymstoku Grupa Koordynacyjna „Pokojowego Marszu Wielkanocnego".

Wzywamy wszystkich, którym bliska jest idea Zjednoczonej Europy oraz przekonania antymilitarne i pacyfistyczne do współorganizowania „Pokojowego Marszu Wielkanocnego", który odbędzie się 11 kwietnia 1990 r.

Jeżeli chcesz włączyć się i pomóc — przyjdź, czekamy na Ciebie!

Zgłaszajcie się pod adresami: ul. M.C. Skłodowskiej 14, pokój 703; Aleja 1 Maja 11/4, II piętro, Akademik „Alfa", pokój 512; telefony: 20-461 w. 235, 414-019.

Grupa Koordynacyjna

W kilku wierszach

Oddział Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem w Białymstoku informuje, iż **dziś, 4 bm.** w godz. 10—13 kierownik biura PTWzK — **Michał Gejdel** przyjmować będzie uwagi o działalności Informacyjnego Telefonu Inwalidzkiego.

(cis)

Galanteria drewniana — na eksport

Więcej niż połowa wytwarzanej w hajnowskim Zakładzie **Białostockiego Przedsiębiorstwa Produkcji Leśnej** galanterii drewnianej trafia na eksport, głównie do RFN i Anglii. Rocznie wytwarza się tutaj ponad 200 tys. rozmaitych półeczek, wieszaczków, niciarek oraz stołów do tapetowania. Ostatnio trwają przymiarki do uruchomienia produkcji drewnianych mebli ogrodowych.

Tekst i fot. A. CHOMICZ

Wyroby eksportowe prezentują STANISŁAW REDUCH i MIROSŁAW SZAMBORSKI.

Przy produkcji półeczek na przyprawy kuchenne zastaliśmy ALEKSANDRA ZDROJEWSKIEGO.

Firmowy" w Hucie Szkła

Od kieliszka po światłowody

Jeszcze jeden sklep firmo- tym razem **Huty Szkła**, warto wczoraj w **Białymku** — przy ul. **Ryskiej**. Owany tu będzie klientom y produkowany w hucie atyment począwszy od szkła spodarczego po oświetlenioa, a nawet wiązki światłodowe.

Nawet dyrektor, **Roman Koeczny** nie był w stanie wyenić całego asortymentu odukowanych w hucie wybów. Zapewnił jednak, że wszystko co trafia na rynamerykańskie, australijie, afrykańskie nie wspominając już o odbiorcach europejskich będzie można kupić na miejscu, za złotówki.

Jako ciekawostkę możemy podać, że będą nawet wkrótce atrakcyjne kieliszki inkrustowane platyną w kompletach po 24 sztuki. Póki co sklep firmowy oferować będzie kilkadziesiąt wyrobów m.in. poszukiwane oprawy oświetleniowe, zwisy i plafoniery, szklanki, których stale brakuje, itp. I jeszcze jedna funkcja, to badanie popytu i sondaż rynku w zakresie wzornictwa.

Ma być też taniej, niż u pośredników, co nie jest bez znaczenia dla naszych kieszeni. (m-i)

Czerwony kur nadal atakuje

Mówi zastępca Komendanta Wojewódzkiego Straży Pożarnych w Białymstoku — płk poż. inż. WITALIS BONDA:

— We wszystkich zawodowych, zakładowych i ochotniczych strażach pożarnych trwa nieustanny alarm. Obowiązuje maksymalna gotowość do wyjazdu w każdej chwili. Tylko w marcu wydarzyło się ponad sto pożarów z tego m.in. piętnaście w mieszkaniach i budynkach mieszkalnych, czternaście w obiektach inwentarsko-gospodarskich, czterdzieści trzy w lasach i na łąkach.

Powstałe straty, jeśli chodzi o mienie prywatne, spółdzielcze, komunalne i państwowe wynoszą ponad 1.174 mld zł. Nawet przy uwzględnieniu inflacji, jest to kwota ogromna.

Szczególny niepokój budzi fakt, że głównymi przyczynami powstania pożarów w marcu były: nieostrożność osób dorosłych, podpalenia — szczególnie łąk i suchych traw a ten niedobry zwyczaj — mimo wielu ostrzeżeń i apeli — upowszechnia się niestety coraz bardziej, wadliwe instalacje i urządzenia elektro-energetyczne, pozostawienie dzieci bez opieki i nadzoru.

W utrzymującej się sytuacji zagrożenia „czerwonym kurem" zwracam do wszystkich mieszkańców o zachowanie maksymalnej ostrożności przy obchodzeniu się z otwartym ogniem i urządzeniami elektroenergetycznymi a także zwiększenie nadzoru nad dziećmi, które nie tylko mogą spowodować pożar ale również stać się ofiarami płomieni.

Apeluję także do rolników o zapewnienie niezbędnego bezpieczeństwa i sprawowanie systematycznej kontroli przy składowaniu i przechowywaniu nawozów mineralnych oraz materiałów łatwopalnych jak benzyna, oleje, smary i opał, zaprzestanie wypalania pozostałości roślinnych i traw, szczególnie w pobliżu zabudowań i terenów leśnych...

Zanotował: (h)

Książki dla rodaków

Polacy w Białoruskiej SRR spragnieni są lektury w ojczystym języku. Przekonali się o tym przedstawiciele białostockiego Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża, którzy przebywali tam, nawiązując współpracę z Białoruskim Czerwonym Krzyżem. Po powrocie do Białegostoku ogłosili zbiórkę książek dla dorosłych i dzieci. Przeznaczone one będą dla biblioteki prowadzonej przez Towarzystwo Polaków im. A. Mickiewicza w Grodnie.

Dary w postaci wydawnictw beletrystycznych przyjmowane są w **Zarządzie Wojewódzkim PCK przy ul. Warszawskiej 29 i wszystkich Zarządach Rejonowych PCK** w województwie. Warto przejrzeć swoją domową bibliotekę, może znajdzie się coś, co można będzie dać w prezencie rodakom za granicą. Wkrótce ZW wyśle do Grodna własną „Nysę" załadowaną książkami. (jc)

MPK informuje: „5" i „12" jadą inaczej

Realizując postulaty mieszańców osiedla Piasta II, biastockie MPK wprowadza od kwietnia br. zmiany na liach „5" i „12".

Autobusy „5" zostają wycotne z Pieczurek i końcowy zystanek w nowym układzie ędą miały na ul. Mieszka I obok żłobka nr 19). W miejce wycofanej „piątki" przeżuża się linię „12". Wyłączoe będą także dwa przystanki na ul. Piastowskiej (obok kspedycji MPK) oraz w Pieurkach.

Oto nowy przebieg linii 5" i „12":

trasa „piątki": osiedle Dzieęciny — Berlinga — Antoiukowska — Dąbrowskiego — Lipowa — Pałacowa — Warszawska (Lenina) — Piastowska — Mieszka I (żłobek),

powrót: Słonimska — Pałaowa — Rynek Kościuszki — Lipowa — Dąbrowskiego — Antoniukowska — Berlinga — osiedle Dziesięciny;

linia „12": Starosielce — Dworzec PKP — Olejniczaka — Gomułki — Hetmańska — Magarina — Dąbrowskiego — Aleja 1 Maja — Lenina — Piastowska — Pieczurki.

Powrót tą samą trasą.

Zmiany na liniach „5" i „12" powinny przyczynić się do częściowej poprawy obsługi mieszkańców osiedla Piasta II, a zwłaszcza rejonu ulic Wiktorii i Skorupskiej, który był objęty dotąd jednokierunkową obsługą komunikacyjną. (SF)

Uwaga absolwenci LO w Suchowoli!

9 i 10 czerwca br., z okazji 45-lecia Liceum Ogólnokształcącego w Suchowoli, odbędzie się I zjazd absolwentów.

Zgłoszenia należy nadsyłać do **10 bm.** pod adresem: **Liceum Ogólnokształcące, ul. Augustowska 2, 16-150 Suchowola**, z dopiskiem **„Komitet organizacyjny Zjazdu"**. (des)

Warto przechować!

Wszystko, co stare

Stanisław Chmielewski ma w swojej kolekcji „Pioniera", „Mazura" i „Agę" — pierwsze powojenne radioodbiorniki polskie. Posiada też inne przedmioty świadczące o poszczególnych etapach rozwoju techniki w kraju i na Białostocczyźnie. W ciasnym mieszkaniu nie może tego eksponować tak, aby służyło jako lekcja dla młodych pokoleń, dlatego część swojego zbioru chętnie przekazałby do muzeum techniki, o ile istniałoby ono w Białymstoku.

Upominał się o nie już trzy lata temu red. **Jerzy Świerad** na łamach „Kuriera Podlaskiego". Nic z tego nie wynikło. Teraz nastały inne czasy, chociaż trudne dla biednych, ale sprzyjające dla przedsiębiorczych. Może więc tym razem coś wyjdzie.

Pan **Stanisław Chmielewski** kącik dla przyszłej ekspozycji technicznej widziałby w Muzeum Historycznym przy ul. Warszawskiej. Sam, miłośnik wytworów rąk naszych ojców, dziadów i pradziadów, chciałby uchronić od zapomnienia wszystko, czego nie zniszczył czas.

Na przykład radioodbiorniki. Jeszcze po wojnie służyły one nie tylko do słuchania. Były to meble, ozdoba mieszkania. Miały różne kształty, musiały mieć ładną obudowę.

Kiedyś każdy, kto posiadał zdolności, mógł sam zbudować radio. Pan Chmielewski jako kilkunastoletni chłopak po raz pierwszy złożył radio na słuchawki. Bardzo dobrze odbierało.

Po wojnie przy ul. Grottgera w Białymstoku mieściło się studio radiowe, które nadawało program przez popularne wtedy głośniki, zwane „toczkami". Na strychu budynku, który stoi do dziś, można było znaleźć różnego rodzaju radioodbiorniki. Pan S. Chmielewski wybrał jeden z nich, dokupił lampy, naprawił i okazało się, że radio bardzo dobrze służyło rodzinie.

Części radiowe można też było nabyć u byłych pracowników wileńskiej firmy „Elektrit". W czasie wojny kierownictwo zakładu nie miało pieniędzy. Płaciło tym, co wyprodukowano. Ci z pracowników, którzy repatriowali się z Wilna do Białegostoku, sprzedawali później lampy czy transformatorki.

Radioodbiorniki produkowane przez „Elektrit" cieszyły się powodzeniem, miały trzy zakresy fal i po remoncie grają do dziś. Ciekawe byłoby obejrzeć je w muzeum. Może się uda? (ib)

Up dla chuliganów

Już trzecią dobę u zbiegu ulic agarina i Tuwima w Białymtoku stoi samochód ciężarowy. ie wiadomo, co znajduje się od plandeką, a chuliganów dokoła tylu, że trudno nie mieć baw, czy się cokolwiek z jego awartości ostanie. Poinformował as o tym pan **Władysław Klinowicz**, który nie może obok tego przejść obojętnie. (ib)

Kwartał zdrowego rozsądku

Rozmowa z przewodniczącym Okręgowej Rady Lekarskiej — doc. JANEM STASIEWICZEM

— Okręgowa Izba Lekarska działa już kwartał. Co w tym czasie udało się zrobić?

— Sukcesów mamy tylko trochę, za to niesłychanie dużo trudności. A wszystko z powodu braku zarządzeń wykonawczych. Na przykład: zgodnie z ustawą, Izby przejęły od administracji rejestr lekarzy, ale robimy to w oparciu o przepisy, w których nie ma mowy o Izbach! Podobnie jest z Sądem Lekarskim. Działamy więc na zasadzie zdrowego rozsądku.

— Za brak zarządzeń odpowiada Ministerstwo Zdrowia?

— Jest to organ bezwładny, pełen starych nawyków, których — mimo intensywnych wysiłków — nie może ruszyć Naczelna Izba Lekarska.

— Przedstawiciele Izby Lekarskiej biorą udział w konkursach na ordynatorskie i kierownicze stanowiska w służbie zdrowia.

— Takich konkursów odbyło się już osiem w regionie. Ale i tu brak zarządzeń, w związku z tym opracowaliśmy własne przepisy.

— Rada wystąpiła z inicjatywą tworzenia ważnej formy samorządności lekarskiej, a mianowicie rad ordynatorów.

— W części szpitali takie rady już powstały, proponujemy je reaktywować tam gdzie nie działają, a powołać — gdzie nie było. Ich zadaniem będą funkcje doradcze i opiniujące decyzje dyrekcji, zwłaszcza w sprawach rozwoju szpitali, jakości i ilości usług, działalności finansowej, wyposażenia, warunków pracy i płacy oraz podnoszenia kwalifikacji personelu.

— Znowu toczą się dyskusje nad kolejną podwyżką płac w służbie zdrowia. Co na to Okręgowa Rada?

— Izby Lekarskie nadal zaniepokojone są rozwojem sytuacji płacowej w naszym środowisku. Dopiero teraz ukazał się projekt podwyżki, która ma obowiązywać od 1 stycznia br., a więc z 3-miesięcznym opóźnieniem. Stosowany jest więc ten sam stary, krytykowany system. Ponadto następuje dalsze spłaszczenie stawek między grupami. Np. najniższe zarobki młodszego asystenta wynoszą 450 tys. zł, a najwyższe wykwalifikowanego lekarza — 600 tys. zł. Różnica między młodszym asystentem a asystentem ze specjalizacją wynosi tylko 25 tys. zł, co nie stwarza żadnych bodźców do podnoszenia kwalifikacji. Stopnie naukowe nie są w ogóle w płacach uwzględniane. Praktycznie odebrano też lekarzom dodatek za pracę bezpośrednio po dyżurze nocnym, zalecając skorzystanie z wolnych godzin. A który lekarz zostawi swoich pacjentów, nawet jeśli teoretycznie kolega może go zastąpić?

— Co może zrobić w tej sytuacji Izba Lekarska?

— Występować z petycjami. Naczelna Izba Lekarska skierowała je do wicepremiera Balcerowicza i ministra Kuronia. Chciałbym jeszcze podkreślić, że na kształtowanie płac nie mają żadnego wpływu dyrektorzy placówek, są bowiem bardzo uzależnieni od sztywnych przepisów, ustalanych starym sposobem przez ministerialnych urzędników.

— Sprawy organizacyjne ma już Okręgowa Izba Lekarska poza sobą?

— Mamy lokale w Białymstoku, Łomży i Suwałkach, pracowników, konto bankowe. Odbywają się spotkania Prezydium Rady z lekarzami w województwach i rejonach. Wydajemy biuletyny, zabiegamy o wyposażenie komputerowe, które obiecał wojewoda białostocki (ze względu na prowadzenie ewidencji lekarzy w ogólnopolskim systemie komputerowym).

— Dziękuję za rozmowę.

A. ŁABANOW

Przez mleczną mgłę

Można było spodziewać się, że rolnicy-hodowcy-dostawcy zaatakują frontalnie ceny, dyktat przemysłu i sidła zastawione przez urynkowienie. Przewidywano, iż zebranie przekształci się w długą litanię żalów oraz ścianę płaczu, za którą jest czarna rozpacz i katastroficzna wizja. Tak się nie stało. Chociaż początkowe akcenty optymistyczne rozpłynęły się szybko w fali dyskusji omijającej najbardziej niebezpieczne rafy.

Białostocka Spółdzielnia Mleczarska liczy już 45 lat. Przetrwała trudne okresy, zmieniała swe oblicze, reorganizowała się i modernizowała, adaptowała do aktualnych potrzeb, rosła w cieniu aglomeracji. Mało kto pamięta, że mały zakład (30 tys. litrów mleka na dobę) przekształcał się w dużą firmę (przeszło trzy razy większy przerób), że najpierw dobił się znaku „1", a na wystawie w Londynie białostockie masło uzyskało brązowy medal i międzynarodowy znak jakości „Q". Patrząc na to z perspektywy lat słuszne były podziękowania, gratulacje, odznaczenia. Spółdzielnia otrzymała sztandar.

Później z wyżyn poezji trzeba było szybko przejść do prozy codzienności. W tej części obrad zabrzmiały jak dysonans informacje, że zysk w ubiegłym roku powinien sięgać przynajmniej 4 mld złotych a był czterokrotnie mniejszy, że do każdego kilograma masła trzeba teraz dopłacać około 7 tys. zł, że w ciągu dwóch miesięcy br. bilans był ujemny i na koncie „wisi" 900 mln zł strat (równoważy je kłopotliwy zapas towaru). Rzecz w tym, jak w funkcjonującej reformie (spadek popytu jest ogromny) godzić interesy spółdzielni i jej członków (Antoni Zagórski, dotychczasowy zasłużony przewodniczący Rady Nadzorczej).

— Co z ciebie za radny — powtarzają natarczywie sąsiedzi na wsi — jeśli nie potrafisz wywalczyć wyższych cen skupu?

Przewodniczący: — Przed rokiem mówiłem, że w tych warunkach nie widzę żadnych możliwości rozwoju rolnictwa. Nie widzę takiej siły, która mogłaby bronić naszych interesów. Teraz potwierdzam to z całą stanowczością.

Dalej posypały się zarzuty.

— Jest demokracja czy segregacja?

— Czy w dalszym ciągu rolnicy będą Murzynami?

— Gdzie jest wiejska „Solidarność" i kółka rolnicze?

— Państwo musi zapewnić nam opłacalne ceny!

— Jeżeli będzie taka polityka, to zbankrutują nie tylko spółdzielnie, ale niemal wszyscy rolnicy.

Tego rodzaju głosy przytłumiły natychmiast sprawy proceduralne. Z sali słychać wniosek formalny:

— Nie wybierać do rady tych, którzy byli w niej dotychczas. Szum. Tumult. Kilkanaście rąk w górze.

— Pan chce podważyć nasze prawo do wyboru.

— Jeśli zostali wybrani na delegatów, to mają prawo kandydować jak wszyscy.

— Czy my coś zbudujemy, jeżeli jeden będzie kopał drugiego?

— Wybieramy najlepszych, a nie tylko tych z jednakowymi znaczkami. Aprobata. Oklaski. Zadowolenie. Na krótko.

— Trzeba wybrać swoich...

— Pan zakłada tu kumoterstwo.

—Nie będziemy głosować na byle kogo.

— Słusznie, niech każdy kandydat pochwali się dorobkiem.

— Ja mam pięć krów dojnych...

— Eee, tylko tyle??? Jaki z pana hodowca?

— Jeśli ktoś posiada trzydzieści krów, nie znajdzie czasu na pracę społeczną.

Inny kandydat: — Nic nie powiem, mam gospodarstwo i tyle.

To co stanowi meritum sprawy zeszło na dalszy plan. Trwają namiętne spory. Co chwilę musi zabierać głos radca prawny, zgłaszając zastrzeżenia do licznych pozycji.

Głosy z sali: — Praw po to, by je zmieniać.

— Trzeba wnieść pop do statutu.

— Potrzebna jest no stawa o spółdzielczości.

Czas płynie. Dyskusja tknęła na mieliznach. i grupki usiłują grać kartami. Demokracja.

— Kilkakrotnie rozm liśmy o podniesieniu ce mleko, ale zarząd BSM zgodził się na nasze zycje.

— Jedna władza oszuk wieś, a teraz czyni to druga.

— Jak padnie spółdz kto skupi nasze mleko?

— Spółdzielnia właś już plajtuje.

— Zapasy masła sprzedać po... złotówce kostkę.

— Chcemy pracować ciwie i solidnie, ale na ną korzyść, a nie na zys BSMI.

— A czyja to spółdzie — zarządu czy wasza?

— Rolnik nie ma t do powiedzenia...

Sądzę, że to ostatnie st dzenie jest najważni Niestety, w lawinie spor potoku słów nikt nie po dział, jaka powinna być dzielnia mleczarska, by losach decydowali czł wie, by cieszyli się z jej cesów, martwiły ich pora kłopoty, by było to wsp gospodarstwo ludzi zaa żowanych i odpowiedzial Taki generalny wniosek nika z Walnego Zgroma nia Przedstawicieli BSMI.

M. SUCHOŻEB

Najprościej do posła

Podczas spotkań z mieszkańcami Szczuczyna i Grajewa poseł Mieczysław Czerniawski był proszony o rozwiązanie dwóch komplikacji mieszkaniowych, mieszczących się w kompetencjach UMG (Szczuczyn) i dyrekcji dawnego PBRol-u (Grajewo), które — po jego interwencji — drogę wyjścia z trudnych sytuacji znalazły, a następnie — o zmuszenie Zarządu grajewskiej SM do rewizji naliczeń czynszu, choć członkowie mogli ją spowodować sami, gdyby znali swoje uprawnienia, a Zarząd chciał je respektować. Notabene: jeszcze interpelacja posła o „zmianę zasad kredytowania i oprocentowania wkładów na budownictwo mieszkaniowe" nie opuściła biura poselskiego, a już Zarząd GSM domówił się z bankiem.

Przyszło też posłowi zajmować się kwestiami prawnymi, jakby w Grajewie nie można było uzyskać porady na temat ochrony konta, zasad uzyskiwania uprawnień kombatanckich czy adresata skargi na niewłaściwy przydział mieszkań.

W sumie podczas tych dwóch spotkań Mieczysława Czerniawskiego z wyborcami — tylko dwie sprawy kwalifikowały się do interwencji poselskiej: kredytowanie wkładów i zaliczenie lekarzom praktyk przeddyplomowych do stażu pracy.

Problemy wyborców — niezależnie od interwencji bezpośrednich — zostały skierowane do adresatów wg właściwości. Trzeba jednak pamiętać, że właściwością posła jest apelowanie do sumień ministrów. (zel)

Paweł na górze, Gaweł na dole

Dom ma piętnaście lat. Przy jego budowie pomagała rodzina pani Bożeny. Ojciec z przepukliną stękał z bólu, ale dźwigał. Brat wspierał ojca i pracował, kiedy tylko miał wolną chwilę.

Po latach małżeństwo Twarowskich rozpadło się, a nie konserwowany budynek stał się coraz mniej wygodny w zamieszkiwaniu. Na piętrze pojawiły się zacieki, na suficie — grzyb, ramy okienne spróchniały. Drzwi balkonowych nie da się otworzyć, bo mogą się rozsypać. Na górze nie ma ani kuchni, ani wanny, ani ciepłej wody. I w takich warunkach — według sugestii Sądu Wojewódzkiego — ma zamieszkać matka z szesnastoletnią córką. Na parterze zaś, gdzie znajduje się wszystko, co potrzebne do codziennego życia, wyznaczone jest miejsce dla byłego męża i ojca. Dziwne to tym bardziej, że mężczyzna ów pokazuje się w domu doraźnie, przebywając u innej kobiety.

Co prawda rozprawy o podział majątku nie było, ale w uzasadnieniu wyroku Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku znalazło się stwierdzenie: „Strony... dokonały faktycznego podziału domu do użytkowania tak, że skarżąca zajmuje piętro, zaś powód — parter. Jest to zatem stan utrwalony i żadna ze stron nie żądała odmiennego uregulowania".

Bożena Twarowska nie może z tym się pogodzić, przysięga, że nikt ją o to w Sądzie nie pytał. I można jej wierzyć, bowiem trudno uznać, iż w takiej sytuacji zgodziłaby się na podobny podział. Gdzie ma gotować czy prać, jeśli na górze nie ma do tego możliwości? Gdzie córka — licealistka znajdzie miejsce na odrabianie lekcji, jeżeli w czasie deszczu kapie na głowę? Matka nigdy nie zaakceptowałaby podobnego stanu.

Nasza Czytelniczka wie, że będzie musiała przeprowadzić proces sądowy o podział majątku, ale nauczona doświadczeniem dmucha na zimne i obawia się, czy będą jej dane dostateczne szanse wypowiedzenia swoich racji.

Oprowadzając po domu, pokazuje przebudowaną kotłownię, nową instalację gazową, podgrzewacz do ciepłej wody — wszystko to powstało dzięki jej staraniom, na jej nazwisko wystawione są kosztorysy. Zrozumiałe, że serce boli, gdy pomyśli, że miałaby być pozbawiona efektów swojej ciężkiej pracy. Sprawiedliwość chodzi krętymi drogami. Dochodzenie do prawdy nierzadko bywa procesem długim i skomplikowanym, ale Bożena Twarowska chce wierzyć, że prawda wyjdzie na wierzch. (ib)

Wielkano w TV

Telewizyjni program wciąż się kłócą, czy w wi nocną sobotę rozbawić „Piratami" R. Polań czy też raczej znanym zem F. Felliniego „Gin Fred". Poza tym o świ nym programie wszystko wiadomo.

Program I w sobotę kwietnia wieczorem z nas na adaptację opow nia Agnieszki Osieckiej ła bluzka" w reżyserii M Umer.

W wielkanocną niedzie poniedziałek rano „An Zielonego Wzgórza" — szy ciąg kanadyjskiego lu wg powieści Lucy Montgomery. W niedziel południu ostatni od „Panny dziedziczki". „Dziedziczce" — „Kino zyczne Kydryńskiego", nim „Parada Wielkanoc reżyserii Charlesa Walter amerykański musical z

Z poniedziałkowej „jedynki" miłośnicy kina wyłowią zapewne ka na froncie" — archiw film Michała Waszyńskie 1936 r., w którym Dodek dzonka (Adolf Dymsza czywiście), piłkarz krak wyrusza na front jako nierz austriacki. A wiec tego dnia baśniowa opo o krasnoludkach w Szflandii, czyli „Kingsaj liusza Machulskiego. Po mie „jedynka" zaprasza „Kabaret Olgi Lipińskiej" ry po przerwie wraca lewizji.

Ze świątecznej oferty gramu II warto zwrócić gę na 6-odcinkowy seri merykański pt. „Moja którego pierwszą część rzymy w Wielkanoc, 15 k nia wieczorem.

U rodaków na Białorusi

Minął właśnie rok od powstania w Nowogródku Oddziału Polskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego im. Adama Mickiewicza. Na prezesa wybrano wówczas Zofię Boradyn. Obecnie w kole zrzeszonych jest około 300 osób. Dzięki energicznym działaniom pani Zofii powstał tu zespolik dziecięcy. Brakuje im strojów ludowych, więc pani Zofia jeździła do Wilna, znaleźli się dobrzy ludzie, którzy wypożyczyli jej stroje.

Pani Zofia na chór czekała obok kościoła. Miała się odbyć tu niedzielna Msza św. na intencję pierwszej rocznicy istnienia koła PSKO im. A. Mickiewicza w Nowogródku z udziałem chóru młodzieży wileńskiej. Z różnych stron do kościoła podążali ludzie. W tym mieście z kilku kościołów jest czynna tylko zabytkowa fara — XV-wieczny kościół Przemienienia Pańskiego, niedawno pięknie odnowiony. Stoi niedaleko Góry Zamkowej. Pozostałe na niej resztki murów przypominają, że kiedyś była tu posiadłość Mendoga. Ruiny zamkowe, niepowtarzalny klimat miasta, legendy i podania opowiadane przez miejscową ludność — wszystko to, co A. Mickiewicz wyniósł z dzieciństwa, inspirowały go później do napisania niejednego utworu poetyckiego związanego z tymi okolicami. W farze odbył się chrzest przyszłego poety, o czym przypomina tablica wmurowana wewnątrz.

Pełny, pełniusieńki kościół w czasie mszy, śpiewy i modlitwy świadczyły dobitnie, że ludzie i tu nie zapomnieli mowy ojców. Podczas mszy celebrowanej przez proboszcza księdza Antoniego Dziemianki śpiewał i nasz wileński chór. Pod sklepieniami kościoła kryształowo czyste i

ODRADZAJĄC

dźwięczne głosy młodych wilnian brzmiały szczególnie uroczyście i wzruszały do łez.

Potem młodzież w asyście księdza zwiedziła świątynię i zapoznała się z jej historią, korzystając z chwili luzu obejrzała restaurowany obecnie dom-muzeum A. Mickiewicza. Budowla ta znajduje się pod pieczą budowlanych z polskiej firmy „Budimex". Tymczasem większość wiernych pospieszyła po nabożeństwie do Miejskiego Domu Kult miało odbyć się walne nie członków PSKO. S ła wypełniona po brz becni oklaskami powit ci — przedstawiciela latu RP w Mińsku — Sumirskiego, członków du Głównego PSKO z na oraz ZPL z Wilna.

— Cieszymy się, że szły takie czasy, iż i my, Polacy, tu na gródzkiej Ziemi, złotym rami wpisanej do dzieję skich, ziemi, która światu Wieszcza nasze dama Mickiewicza, zno obaw pielęgnować nasz i kulturę — powiedzia fia Boradyn.

— Nie jest nas zby

Na granicy parku czy absurdu

Dwa lata temu Wojewódzka Rada Narodowa podjęła uchwałę o utworzeniu Parku Krajobrazowego Puszczy Knyszyńskiej. Nadano mu imię prof. WITOLDA SŁAWIŃSKIEGO, odkrywcy miejscowych złóż borowin i wielkiego miłośnika Supraśla. Park wraz z otuliną zajmuje powierzchnię ...5 tys. ha. Jego zachodnia granica przebiega w pobliżu Białegostoku.

Nie ma jeszcze jasnej koncepcji co do sposobu jego użytkowania, nie ma bowiem opracowanego planu zagospodarowania przestrzennego.

— Ale nawet gdyby była już owa koncepcja — obawia ...ę dyr. Parku, BOGUSŁAW DEPTUŁA — może ona być ...zez innych omijana i naruszana. Samorząd terytorialny ...nie np. wojewoda ma być gospodarzem terenu, decydu...ym o wszystkim co się dzieje w jego gminie czy mieś... Co będzie — pyta — jeśli samorząd kierując się do...źnymi zyskami gminy zadecyduje, że puszcza ma położ...ę głowę pod topór, albo postanowi wybudować nieobojęt... dla środowiska zakład?

...rotest zarządu Parku może niewiele pomóc. Nie jest on bowiem ...cielem kompleksu. Pełni ...łynie rolę jakby kolej...olicji powołanej na tym ...ze obok np. straży leś...ybackiej, ogniowej, mi... Zarząd miałby zupełnie ...uprawnienia, gdyby zo...tworzony park narodo... Wówczas byłby jego pra...właścicielem i gospo...ł. Przewiduje się, że ...dojdzie do powstania ...narodowego, to zosta...zlokalizowany między ...Białostocką, a Waliła...wschodniej części o...o kompleksu.

...ażniejszym zadaniem ...ów Parku jest w tej ...niedopuszczenie do de... Puszczy Knyszyń... Niestety, doszło na tym ...pewnego poważnego ...Miejska Rada Naro...w Białymstoku inten...zabiega o poszerzenie ...miasta. Przed inwazją „metropolii" najbar...roni się gmina Juch... Wasilków. Gminie ...grozi okrojenie. U...a tym po pierwsze ...vy budżet, oderwą się ...najbogatsze podbiało...wsie zamieszkałe przez ...zemieślników, płacą...praślowi podatki. Po ...powstanie istotne za...dla Puszczy Kny...j. Granica Parku ...azowego przebiega te...ez wieś Ogrodniczki. ...em, zgodnie z plana...łaby ona być cała ...ta przez Białystok — ...miasto „produkujące" ...ścieki, spaliny, dymy. ...może przypominać ...ny i zdewastowany ...Pietraszach.

...sto na granicy Parku ...rdu?

...zadaniem zarządu Parku ...nicjowanie działalności ...zej, nie kolidującej z ...” przyrody. Dyrektor ...śnik z zawodu, twier...szcza powinna być „u... Można więc wycinać ...tyle że w rozsądnych ...takich by przyrost ...wnej nie był mniejszy ...kiwanej. Zapewniał nas, ...chwili w Puszczy Kny...w przeciwieństwie do ...ch kompleksów leśnych ...w umiar jest zachowa...

...powierzchni Parku ...as. Reszta to pola ...tych obszarach nie...st wprowadzenie e...go rolnictwa. Oczywiście, przyjmie się ono tylko wówczas, gdy chłop poczuje interes wynikający z produkcji zdrowej żywności.

Zarządzający Biebrzańskim Parkiem Krajobrazowym również myślą o rozwoju w dolinie Biebrzy ekologicznego rolnictwa.

— Dyrektor „Agricoopu" zapewnia, że może kupić każdą ilość zdrowego mleka i jego przetworów — mówi szef zarządu BPK **Bogusław Lenicc.**

Oczywiście trzeba mieć najpierw kapitał, by zbudować zlewnie, mleczarnie, kupić aparaturę do badania skażenia, również radioaktywnego. Na razie nie widać jednak chętnych do wykładania na ten cel pieniędzy.

Gospodarze Parku Krajobrazowego Puszczy Knyszyńskiej chcieliby także, aby sąsiadujące z Białymstokiem lasy stały się terenem rekreacji i turystyki, żeby np. można było całą Puszczę przejechać leśną, „przebranżowioną" na pasażerską kolejkę. Na ile te przymiarki są realne, o tym w tekście „Kto kupi kolej"?

ANNA RADZIUKIEWICZ

Od kilku lat na dobre zadomowiły się na wschodnim rynku brygady BIAŁOSTOCKIEGO KOMBINATU BUDOWLANEGO. Najczęściej białostockich budowlańców spotkać można na LITWIE. Przywracają oni tam do dawnej świetności stare, zabytkowe budowle, często związane z polską kulturą i nauką. W 1986 roku CHZB „BUDOMEX" Sp. z o.o. zleciła główne wykonawstwo załodze BKB na wykonanie kapitalnego remontu zabytkowego kompleksu (były Pałac Oskierków) składającego się z czterech budynków w WILNIE. Białostoczanie solidnie zabrali się dzieła i z końcem 1988 roku gotowe obiekty zostały przekazane stronie litewskiej do zagospodarowania.

Po zakończeniu tego kontraktu „Budimex" zlecił brygadom z BKB przywrócenie do dawnej świetności kolejnego obiektu w Wilnie — gmachu **Biblioteki im. Adama Mickiewicza.** I tu prace remontowe przebiegały bez zakłóceń, często wyprzedzając przewidywane harmonogramem terminy. Niebawem, w pięknych, odrestaurowanych przez Polaków wnętrzach, wileńska Biblioteka im. A. Mickiewicza znów powita swoich czytelników.

Dworek Mickiewiczów będzie jak nowy

W lipcu ub.r. kilkunastoosobowa grupa fachowców z BKB rozpoczęła restaurację **siedziby Mickiewiczów** — powstałego w 1905 r. **drewniano-murowanego dworku w Nowogródku.** Kombinat jest tu głównym wykonawcą, a dorywczo pracują instalatorzy urządzeń elektrycznych i sanitarnych z innych naszych firm budowlanych. Pracownicy z białostockiego **„Inwestprojektu"** w trybie przyspieszonym przygotowali projekt remontu kapitalnego połączonego z częściową rekonstrukcją obiektu. Nasi specjaliści remontują budynek główny dworku, łącznik i oficynę. Ponadto, na podstawie zachowanych opisów i rycin odtwarzane są — spichrz, altana i studnia. Zgodnie z XIX-wiecznym wyglądem ma być zagospodarowany teren wokół dworku. Wystrojem wnętrz dworku a także sadzeniem krzewów dekoracyjnych, drzewek owocowych, leszczyny i zagospodarowaniem ogródka warzywnego zajmie się strona radziecka.

Główny wykonawca, to jest BKB, solidnie przygotował się do swego zadania w Nowogródku. Aby jak najdokładniej, w najmniejszych nawet szczegółach, oddać obraz siedziby rodu Mickiewiczów, przeprowadzono konsultacje **z Oddziałem Konserwacji Zabytków PAN,** z wieloma znakomitymi polskimi projektantami (specjalistami od konserwacji zabytków), sięgano do pamiętników, rycin i zdjęć. Zgodnie z opracowaniem projektantów wykonano solidną, dębową stolarkę, do krycia dachu przygotowano odpowiedni gont.

Plan przewiduje zakończenie prac przy remoncie i restauracji w grudniu br. Zaangażowanie fachowców i przebieg robót wskazują na to, że termin oddania obiektu do użytku zostanie o kilka miesięcy skrócony.

P. GILEWSKI

VADEMECUM BEZROBOTNEGO

✱ CO TO SĄ PRACE INTERWENCYJNE?

— Są to prace inicjowane lub zorganizowane dla bezrobotnych przez biura pracy, na okres nie dłuższy niż 6 miesięcy.

Bezrobotny, skierowany do prac interwencyjnych, otrzymuje wynagrodzenie odpowiadające stawce wynagrodzenia, odpowiedniej do stanowiska, na którym wykonuje on prace interwencyjne oraz te wszystkie świadczenia, które przysługują w tym zakładzie pracy.

✱ KIEDY MOŻNA ODMÓWIĆ PRAC INTERWENCYJNYCH?

W uzasadnionych przypadkach. Inwalida ze schorzeniami ruchu może np. odmówić pracy fizycznej, pracownik naukowy nie zechce podjąć pracy przy wywózce śmieci. Należy jednak pamiętać, że — w sensie ekonomicznym — korzystniej jest podjąć prace interwencyjne, niż otrzymywać zasiłek dla bezrobotnego.

✱ CO TO SĄ DODATKOWE MIEJSCA PRACY?

Są to miejsca tworzone przez zakład pracy na wniosek biura pracy i przeznaczone dla bezrobotnych.

Uwagi i wątpliwości można kierować pod numerami telefonów: Wojewódzkie Biuro Pracy w Białymstoku — **39-413** i **39-415**, redakcja „GW" — **223-77**. (des)

„SAKSY" w liczbach

Z ostatniego raportu rządowej komisji ludnościowej wynika, że w listopadzie 1989 r. pracowało za granicą ponad 58 tys. robotników. Była to największa grupa społeczno-zawodowa, która wyjechała „za chlebem". Na drugim miejscu byli technicy — ponad 54 tys. Na trzecim inżynierowie — 17 tys. Następnie studenci — prawie 15 tys. Rolnicy i ogrodnicy — 13 tys. Rzemieślników wyjechało ponad 11 tys. Ponad 7 tys. pracowników naukowych i dydaktycznych. Prawie 7 tys. ekonomistów, ponad 5 tys. pielęgniarek i prawie 5 tys. lekarzy.

Z wysokich kwalifikacji Polaków korzystają więc inne państwa. Jakie? Najczęściej RFN, gdzie przebywało czasowo aż 249 tys. gastarbeiterów z Polski. W USA było ich prawie 77 tys., we Włoszech 30 tys., we Francji 23 tys., a w Berlinie Zachodnim 15 tys.

Wyjeżdżający, to głównie młodzież w wieku 18—24 lat. Wśród kobiet największa grupa jest w wieku nieco wyższym: 25—44 lata.

Co będzie dalej? Pod ambasadami gromadzą się znów grupy młodych ludzi ubiegających się o wizy. (UP)

ZMIERZYLI SIŁY NA ZAMIARY!

Już w najbliższą niedzielę samochodowa giełda w Łomży

Rozmowa z kierownikiem Zakładu Usługowo-Handlowego PP Polmozbyt w Ełku, JÓZEFEM KWIATKOWSKIM.

— Wiadomo, że kierowana przez pana stacja cieszy się zasłużenie dobrą opinią. Co zatem nowego na tej stacji, czego mogą oczekiwać wasi klienci?

— Trwa — mimo trudności finansowych — dalsza rozbudowa warsztatu blacharsko-lakierniczego. Przewidujemy, że robota zostanie zakończona jeszcze w tym roku, przynajmniej w części. Dzięki temu nastąpi wyraźna poprawa warunków pracy a także jakość wykonywanych robót blacharsko-lakierniczych.

— Można zrozumieć pańskie zastrzeżenia co do terminów, ostrożność w podawaniu daty ostatecznego zakończenia prowadzonych inwestycji, ale co nowego już jest w ełckiej placówce? Słyszałem, że macie autoryzację na kolejną markę samochodów?

— Tak, od początku marca uzyskaliśmy prawa do napraw autoryzowanych na Skodę, na jej modele — 105, 120 i 130. Docelowo myślimy także o Favoricie. Mamy wystarczającą ilość części zamiennych i — co ważne — dobrze przygotowanych mechaników i diagnostyków. W jednym ze sklepów przy stacji prowadzimy także sprzedaż części do Skody.

— Coraz głośniej w Ełku na temat pańskiego zamiaru uruchomienia, obok zabudowań stacji, konkurencyjnej giełdy samochodowej. Czy to prawda? Kiedy taka giełda miałaby ruszyć?

— Tak, to wszystko prawda. Obserwując plac i otoczenie, w jakim funkcjonuje obecna giełda — i to już od kilku lat! — doszliśmy do wniosku, że jesteśmy w stanie, przy minimalnych nakładach finansowych i organizacyjnych, stworzyć o wiele korzystniejsze warunki do sprzedaży samochodów i nie tylko. Przy czym możemy udzielać fachowej pomocy technicznej.

— Jak tę całą sprawę widzicie organizacyjnie i — nie odpowiedział pan na moje pytanie — kiedy pierwsza inauguracyjna giełda?

— Funkcjonowanie giełdy planujemy w każdą niedzielę — na placu przy stacji, **już od 8 kwietnia poczynając.** Dysponujemy wystarczająco dużym placem o utwardzonej nawierzchni. Ponadto w czasie trwania giełdy czynne będą stanowiska obsługowo-diagnostyczne, na których można będzie dokładnie sprawdzić stan techniczny oferowanego pojazdu, ponadto dokonać drobnych napraw. Niezależnie od tego czynne będą przystacyjne sklepy z częściami do Fiata, Łady, Skody, Poloneza i Żuka. Dla bywalców i handlujących dostępny będzie bar gastronomiczny.

— Nie mogę wyjść z podziwu! To zapowiada się wręcz rewelacyjnie! A czy udostępnicie notowania waszej giełdy do publikowania w „GW"?

— O ile tylko „GW" zechce je publikować, będziemy dostarczać na bieżąco.

— Do pełnego szczęścia brakuje tylko sprzedaży aut nowych.

— Nic nie brakuje, bo już od 22 marca prowadzimy sprzedaż Fiatów 126P, a w przyszłości zamierzamy wzbogacić naszą ofertę o FSO 1500, Poloneza i Żuka.

— Życzymy powodzenia w realizacji tych planów i czekamy na informacje z giełdy.

(jag)

...e jeszcze się ogląda...oją. Wizja okrutnej ...Sści jeszcze nad nami ...onad 40 lat kochany ...zyk, którego oprócz ...nie można było ni...icjalnie usłyszeć, roz...a tu ponownie. Nikt

...Ę POLSKOŚĆ

...ił naszym dzieciom o ...uczonych i poetach, ...ozsławili imię Polski ...świat. Dzieci to na...szłość i nasza troska ...eśliła Z. Boradyn.

...PSKO szczycić się ...elu osiągnięciami. Tu ...e 40-letniej przerwie ...o nauczanie języka ...o dla dzieci i doro...becnie dary książko...ski pozwalają już po...myśleć o otwarciu biblioteki. 4 sierpnia br. minie sto lat, jak prochy Wieszcza zostały sprowadzone z Paryża na Wawel. Zarząd Miejski w Nowogródku chciałby zorganizować dla członków koła wycieczkę do Krakowa. Mówiło się tu o szeregu innych spraw i sala nie była obojętna. Te sprawy poruszane przez panią Zofię wywoływały żywy oddźwięk u obecnych na sali. Na zebraniu przemawiali przedstawiciel Konsulatu — Jerzy Sumirski i goście z Wilna — b. żołnierz AK, weteran Wojska Polskiego **Henryk Sieczyński** i prezes Koła ZPL 4 szpitala miasta Wilna — **Teresa Brużewicz.**

Po tym odbył się koncert niedawno powstałego zespołu dziecięcego z Nowogródka i gości chóru młodzieżowego z Wilna. I to nic, że dzieci jeszcze nie są oswojone ze sceną, że w czasie występu miały jakieś potknięcia. Najważniejsze jest to, że potrafiły nauczyć się piosenek, tańców, wierszy w języku ojczystym, że melodia słowa polskiego pozostawiła w ich małych serduszkach niezatarty ślad. Grupka dzieci była wiekowo różna — od kilkuletnich **Wiki Drapałówny** czy **Julii Sienkiewicz,** nieśmiało recytujących wiersze — do dzieci starszych z dziecięcego 10-osobowego zespoliku wokalnego. Widzowie usłyszeli w ich wykonaniu szereg piosenek polskich, jak to „Płynie Wisła" czy „Krakowiaczek"... Każdy nieomal popis na scenie dzieci nowogródzkich zebrani nagradzali burzą oklasków. I to nic, że dzieci śpiewały cicho, a mikrofonu na scenie nie było, że nie miały ogłady scenicznej, sala dosłownie szalała, bo były to ich dzieci, te które nie pozwolą zaginąć tu tradycjom polskim, słowu ojczystemu. A przyjdzie czas, i odkurzą z pyłu zapomnienia polskie ślady na tej ziemi. Goście z Wilna nie ominęli nagrodzić popisy swoich rówieśników: wręczono im upominki własnej roboty. Potem chór wystąpił z koncertem.

Kilka godzin minęło, jak jedna chwila. Zauważyłem, że zaszła zmiana jakaś w tych ludziach. Coś, głęboko utajone w nich, drgnęło — wychodzili z oczami pełnymi wzruszenia i zabierali z tej sali ze sobą odrobinę własnej, polskiej tożsamości, która z takim trudem toruje tu sobie drogę do ludzkich serc.

ROMAN PARYLAK Wilno

„Dzieci Łazarza" mają dach nad głową

Parę miesięcy temu w artykule **„Dzieci Łazarza"** przedstawiłem opłakany los białostockich bezdomnych — a więc tych, którzy wskutek przeróżnych zdarzeń losowych zostali pozbawieni dachu nad głową. Pozostawał im jedynie dworzec PKP, park albo... czyjeś życzliwe serce. Szczególnej ostrości sprawa ta nabrała w okresie, gdy w ramach amnestii wychodzili z zakładów karnych więźniowie. Powroty nie zawsze odbywały się do domów...

Ciąg dalszy na str. 6

O standaryzacji języka, kulturze i wydarzeniach lat osiemdziesiątych

„GW" rozmawia z członkiem Prezydium Światowej Rady Cyganów (Romani Union) STANISŁAWEM STANKIEWICZEM.

— Ponoć, za kilka dni, Polska będzie gospodarzem spotkania Cyganów z kilkudziesięciu krajów.

— W najbliższą niedzielę, w **Warszawie**, nastąpi uroczyste otwarcie **IV Światowego Kongresu Cyganów**, który potrwa kilka dni. **Światowa Rada Cyganów** wystosowała zaproszenia do około 120 krajów, w których zamieszkują Cyganie. Liczymy, że przedstawiciele większości z nich przybędą do stolicy Polski.

Przy okazji chcę poinformować, że kilka dni wcześniej rozpoczęły się imprezy towarzyszące Kongresowi. Wczoraj, o godz. trzynastej, **w warszawskim Klubie MPiK „Ekspres"** przy Alejach Jerozolimskich nastąpiło otwarcie wystawy rękodzieła i twórczości plastycznej Cyganów. W czwartek, piątek i sobotę będą miały miejsce robocze spotkania fachowców, głównie językoznawców, na których omawiana będzie sprawa standaryzacji języka cygańskiego, tj. zastosowania pewnych uproszczeń gramatycznych, które pozwolą na bezproblemowe porozumiewanie się wszystkich cygańskich kast.

— Oczywiście, jak na tego typu imprezę przystało, uczestniczyć w niej będą różne ważne osobistości.

— Na pewno zaszczycą swą obecnością **prezydent Światowej Rady Cyganów — Sait Balić** i jej **sekretarz generalny — Rajko Djurić**. Wśród zaproszonych gości będą także przedstawiciele **UNESCO, Rady Europejskiej, Rady Europejskich Kościołów**, kilku polskich resortów.

— Czy tylko sprawy językowe będą tematem obrad zbliżającego się IV Kongresu?

— Dyskutowane będą również inne problemy dotyczące Cyganów na całym świecie. Będzie podana informacja o najważniejszych wydarzeniach z lat osiemdziesiątych dotyczących nie tylko naszego narodu, a także o kulturalnym i społecznym położeniu Romów. Ale sprawa standaryzacji języka będzie wiodąca. Z językiem wiąże się problem komunikacji międzynarodowej, szkolnictwa, wprowadzenia nowoczesnej techniki i technologii, opracowania słowników, encyklopedii i całej szeroko rozumianej kultury.

— Jak znam życie, to tego typu imprezy nie obeszły się jeszcze bez barwnych widowisk i koncertów Waszych artystów.

— IV Kongresowi też towarzyszyć będą koncerty piosenkarzy i grup artystycznych z kilku krajów. Wystąpią takie znakomitości jak **ESMA i ansambl Teodosiewski i Saban Bajramowić z Jugosławii, moskiewskie „Rondo"**, zespoły z **Węgier, Hiszpanii, Bułgarii** i nasze rodzime — **„Tamburyno"** i **„Terno"**. Odbędą się także prezentacje interesujących filmów treścią związanych z życiem i losem Cyganów. Swój program zaprezentuje **teatr ze Skopje**. A w sobotę, przez kilka godzin, cygańskie rytmy i melodie rozbrzmiewać będą na **warszawskim Stadionie X-lecia**. Będzie to koncert dla mieszkańców stolicy Polski.

— Moje ostatnie pytanie dotyczyć będzie rodzącej się pierwszej w Polsce gazety cygańskiej.

— Kilka tygodni temu podjęliśmy taką decyzję. Pierwszy jej numer powinien ukazać się za kilka dni. Na razie będzie ona wydawana raz w miesiącu. Później przekształcimy ją w dwutygodnik. Jedne z zamieszczonych w niej tekstów będą pisane w języku polskim, inne — w cygańskim. Jej tytuł — **„Rrom p-o drom"** (Cygan na rozstaju).

— Dziękuję za rozmowę i życzę owocnych obrad

Rozmawiał:
PAWEŁ GILEWSKI

„Dzieci Łazarza" mają dach nad głową

Ciąg dalszy ze str. 5

Z chwalebną inicjatywą wystąpiła szefowa białostockich kuratorów sądowych — **Maria Piber**. Postanowiła założyć w Białymstoku przytułek dla bezdomnych. Wespół ze swoją koleżanką po fachu, **Teresą Gałasz** oraz Klubem Abstynenckim „Krokus" zaczęła poszukiwania lokalu. Udało się! Przy **ul. Włókienniczej 5** w starym domku wygospodarowano dwa pokoiki, kuchenkę oraz komórkę.

Oczywiście, trzeba było to wszystko odremontować. Wzięli się za to członkowie Klubu A.A. oraz sami zainteresowani — bezdomni! Własnym sumptem wykonali gros prac, w tym fachowych. Szczególną aktywnością błysnął ANTONI OLSZEWSKI, trzydziestolatek, który z niejednego już pieca chleb jadł; był na wozie i pod wozem.

Dużo zachodu wymagało również wyposażenie pomieszczenia. Wprawdzie prezydent miasta wyasygnował na ten cel milion złotych, ale przy obecnych cenach wystarczyło to tylko na kilka krzeseł. Z pomocą pospieszyło wiele instytucji i zakładów. M.in. Areszt Śledczy przy ul. Kopernika dostarczył łóżka, materace, koce i inne tego typu „akcesoria".

Jak zwykle dała o sobie znać życzliwa hojność mieszkańców. Składki pieniężne, przedmioty gospodarstwa domowego, meble — wszystko to wędrowało na ul. Włókienniczą 5.

— Dziś z satysfakcją mogę stwierdzić — powiada pani Maria Piber — że Białystok przyłączył się do niewielkiego grona miast w Polsce, posiadających tak potrzebne lokum. A stało się to dzięki wrażliwości i ofiarności naszego społeczeństwa — na którym niektórzy zaczęli już wieszać psy. (SF)

Czterdziestu ofiarodawców przekazało na fundusz „MARTA" ponad 1 mln zł

Tragedia 6-miesięcznej **Marty**, któ porwano w dziecięcym wózeczku ul. Wesołej w **Białymstoku** a nast pnie znaleziono martwą w opuszczony drewnianym budynku w pobliżu ul. B ma, głęboko poruszyła mieszkańc trzech naszych województw. W spraw tej prowadzone jest śledztwo w celu stalenia sprawcy tego zbrodniczego c nu.

Jeden z Czytelników „Gazety Wsp czesnej" wystąpił z cenną **inicjatywą ufundowania nagrody dla osoby, która istotny sposób przyczyni się do uję sprawcy porwania dziecka.** Apel ten sp kał się z szerokim oddźwiękiem i zysk szerokie społeczne poparcie. Publikow liśmy już pierwszą listę ofiarodawc Dziś zamieszczamy kolejne wpłaty:

Barbara Dudko (Białystok) — 86 zł, **Michał Ostrówka** (Białystok) — 5 zł, **Spółdzielnia Rzemieślnicza Wielobr żowa w Wysokiem Mazowieckiem** — tys. zł, **Elżbieta Rynkowic** (Białystok) 5 tys. zł, **Stanisław Zabielski** (Białyst — 20 tys. zł, **Andrzej Łępicki** (Styc poczta Nurzec) — 2 tys. zł, **Wartow SOK w Suwałkach** — 37 tys. zł.

Dotychczas czterdziestu ofiarodaw ców wpłaciło już ponad milion zł tych.

Wpłat można dokonywać na kon **Białostockie Wydawnictwo Prasowe, B łystok, ul. Wesołowskiego 1, Państwo Bank Kredytowy, I Oddział w Biały stoku, 370406-4066, z zaznaczeniem „MA TA".** Osoby pragnące zachować anoni wość, powinny obok wymienienia nada cy, dopisać słowo „anonimowo".

RADIO
PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; 0.07 **Muzyka nocą**; 5.05 **Poranne rozmaitości rolnicze**; 5.30 **Sygnały dnia**; 7.00 **Dziennik poranny**; 7.20 **Punkty widzenia**; 7.40 **Uniwersytet przy śniadaniu**; 8.15 **Publicystyka**; 9.00 **Licz na mnie**; 10.30 **„Hipnoza" — odc. pow.**; 11.00 **Magazyn „Solidarni"**; 11.30 **Aktualności kulturalne**; 11.35 **Koncert przed hejnałem**; 12.05 **Z kraju i ze świata**; 12.30 **Muzyka folklorem malowana**; 12.45 **Rolniczy kwadrans**; 13.05 **Radio kierowców**; 13.30 **Klejnoty miniatury muzycznej**; 14.05 **Magazyn muzyczny „Rytm"**; 16.10 **Muzyka i aktualności**; 17.00 **Rendez-vous z Czarną Damą: Roberta Flack**; 17.30 **Radio Artel przedstawia**; 17.45 **Relacje z meczów I ligi piłki nożnej**; 18.00 **Wiadomości**; 18.05 **Na początku był dźwięk**; 18.25 **Relacje z meczów I ligi piłki nożnej**; 19.00 **Z kraju i ze świata**; 19.30 **Radio dzieciom**; 20.15 **Koncert życzeń**; 20.45 **„Kurier z Warszawy" — odc. pow.**; 21.05 **Kronika sportowa**; 21.30 **Piosenka nie jest mi obca**; 22.05 **Thesaurus, czyli skarbiec języka polskiego**; 22.15 **Encyklopedia wielkich głosów**; 23.00 **Dziennik wieczorny oraz informacje sportowe**; 23.15 **Panorama świata**; 23.30 **Mała Polihymnia**; 23.55 **Północ poetów.**

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.10 Dziś w starożytnym Rzymie; 8.30 „Czwarty protokół" — odc. pow.; 9.05 „Saldo, czyli errata do magazynu „Winien i Ma"; 10.00 — 11.25 Nim minie dwunasta; 10.00 „Garaż"; 11.05 Folk w pigułce; 11.25 Muzyka z przełomu wieków; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 „Czwarty protokół" — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Concerti Antonia Vivaldiego; 15.05 Polityka; 15.10 Rock pod prąd; 15.40 Herbatka przy samowarze; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Klub Trójki (1); 19.15 Klub Trójki (2); 19.30 Złote lata swinga; 19.50 „Kapitan i nieprzyjaciel" — odc. pow.; 20.00 Elektroniczna fantazja; 20.30 „Dwa razy trema"; 20.45 Trzy kwadranse jazzu; 21.30 „W snach chodzę po Zabrzu";

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny — prowadzi K. Kurianiuk; 6.15 „Kalkulacje" — aud. T. Haładyja; 7.30 „Czy wiecie, że..." — kom. S. Kuraka; 12.40 Z muzycznego archiwum; 13.05 „Pod znakiem Pogoni" — aud. J. Leszczyńskiego w j. białoruskim; 16.00 Białostocka Popołudniówka Radiowa — opr. W. Prochowicza; 16.20 Kącik jazzfana; 16.35 „Miara serca i rozumu" — aud. G. Walczak; 16.50 „Fonograf" — mag. J. Papaja.

TELEWIZJA
PROGRAM I

7.45 Ekspres gospodarczy
8.05 Poznaj swój kraj — Kurpiowska chata
8.35 „Domator" — Nasza poczta — Ładne dłonie, ładne stopy
8.50 „Domowe przedszkole"
9.15 Wiadomości poranne
9.25 „Tylko dzień" — film obyczajowy prod. CSRS
10.50 „Domator" — Przyjemne z pożytecznym
11.10 Najnowsze dzieje Polski — Polski październik
12.50 Fizyka — Pole magnetyczne
13.30 i 14.00 TTR — Semestr II
15.00 Poznaj swój kraj — W Sandomierzu
15.30 NURT — Współczesne problemy wychowania i nauczania
16.20 Program dnia — Telegazeta
16.25 Dla młodych widzów: „Latający Holender"
16.50 „Cojak" — teleturniej dla dzieci
17.15 Teleexpress
17.30 „Gry wojenne"
18.00 Program lokalny
18.45 Rolnicze rozmaitości
19.00 Dobranoc — „Zaczarowany ołówek"
19.10 „Rzeczpospolita samorządna"
19.30 Wiadomości
20.05 Od „A" do „Z" — „P" jak potok — program publicystyczny
20.25 Studio Sport — Puchar Europy w piłce nożnej: AC Milan — Bayern Monachium
22.15 „Lex" — magazyn społeczno-prawny
23.00 Wiadomości wieczorne
23.15 „Skazany" — film dokument.
23.55 Język angielski

PROGRAM II

16.25 Korepetycje dla maturzystów — Język angielski
16.55 Język francuski
17.25 Program dnia
17.30 „Zbliżenia, czyli to i owo o filmie"
18.00 „Marc i Sophie" — serial prod. franc.
18.30 Magazyn „102" — Daniel Olbrychski
19.00 Ekspres gospodarczy
19.30 „Orzeł biały koronowany" — program publicystyczny
20.00 „Czarno na białym" — przegląd PKF
20.40 „Przegląd muzyczny"
21.00 „Ze wszystkich stron": „Więźniowie sumienia" — reportaż
21.30 Panorama dnia
21.50 „W labiryncie" — serial TP
22.20 „Telewizja nocą"
23.05 Komentarz dnia

TELEWIZJA SATELITARNA FILMNET

7.00 Jak mama, jak ja
9.00 Edith Cavell
11.00 84 Charing Cross Road
13.00 Gladjehuset
15.00 Niebezpieczna wyspa
17.00 Playtime
19.00 Szybki Charlie
21.00 Młody Frankenstein
23.00 Rocky III
0.30 Passion Within
3.00 A. Hitchcock przedstawia
5.00 Kobieta w łańcuchach

SKY ONE (wybrane pozycje)

16.15 Kreskówka
16.45 Kreskówka
17.00 Człowiek z plastiku
20.00 Cześć tato
20.30 Pan Belweder
21.00 Centrum miasta — komedia
22.00 Falcon Crest

TELEWIZJA RADZIECKA

4.30 Program informacyjno-muzyczny
6.30 Filmy animowane
7.05 „Witaj muzyko"
8.05 Film dokumentalny o twórczości N. la, cz. I i II
10.30 Wiadomości
13.45 Skarbnica muzyczna
14.55 „Teleeko"
15.25 Godzina dla dzieci
16.25 Magazyn reklamowy
16.30 Wiadomości
17.00 „W pracowni artysty"
17.30 „Staromodna komedia" — film fab.
19.00 Dziennik
19.30 „Północny równoleżnik"
20.00 „Znajomość z ekranu": J. Maksim W. Wasiliew
21.30 Program muzyczny
21.45 „Waga" — magazyn tv
22.05 Wiadomości
22.20 „Ojcowie i dzieci" — film tv, cz. I
23.35 Utwory R. Paulsa

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku — „Ciężkie czasy" (duża scena), godz. 18, „Oskarża się Christiane F." (mała scena), godz. 17, „Kontrakt" (Pałac Ślubów), godz. 19.15.

Białostocki Teatr Lalek — w terenie (Czarna Białostocka): „Rumcajs".

Państwowy Teatr Lalek w Łomży — „Dziad Wszystkozjad", godz. 10.

KINA
W BIAŁYMSTOKU

„Pokój" — „Trzech ojców" (franc., l. 15), godz. 10.30 i 18, „Krokodyl Dundee II (USA, l. 12), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Ton" — „Akcja pod Arsenałem" (polsk., l. 12), godz. 9 i 11, „Czerwona gorączka" (USA, l. 18), godz. 13, 15, 17 i 19.

„Syrena" — „Harry Angel" (USA, l. 18), godz. 13, 15, 17 i 19, „Szklana pułapka" (USA, l. 18), godz. 21.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Fatalne zauroczenie" (USA, l. 18).
Łapy — „Śmiercionośna ślicznotka" (USA, l. 18).
Siemiatycze — „Critters" (USA, l. 12).
Sokółka — „Rambo" (USA, l. 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Kadr" — „F/x" (USA, l. 18), „Dawno temu w Ameryce" (USA, l. 18).
Łomża „Millenium" — „Nie kończąca się opowieść" (RFN, b.o.). „Galimatias, czyli Kogel mogel II (polsk., l. 15).
Grajewo — „Szklana pułapka" (USA, l. 18).
Zambrów — „Uciekający pociąg" (USA, l. 18).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Chce mi się wyć" (polsk., l. 18).
Suwałki „Barnaba" — „Obcy — decydujące starcie" (USA, l. 15).
Augustów — „Grek Zorba" (USA, l. 15).
Biała Piska — „Nocny jastrząb" (USA, l. 15).
Ełk „Polonia" — „Do zobaczenia chłopcy" (franc., l. 12)
Ełk „Zorza" — „Bez śladu" (ang., l. 12).
Giżycko — „Stan strachu" (polsk. l. 15).
Gołdap — „Dom przy Carrol Street" (USA l. 15).
Kowale Oleckie — „Przesłuchanie" (polsk., l. 18), „Willow" (USA, l. 12).
Mikołajki — „Obcy — decydujące starcie" (USA, l. 15).
Olecko — „Sex-telefon" (USA, l. 18).
Orzysz — „Kosmiczne jaja" (USA, l. 12).
Pisz — „Niedźwiadek" (franc., l. 12).
Węgorzewo — „Akademia policyjna" (USA, l. 12), „Porno" (polsk., l. 18).

W razie wypadku

Pogotowie MO — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19—7, w niedziele i święta czynne całą dobę:

— ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41 — pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego;

— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — internistyczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych, ginekologiczne, stomatologiczne.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

APTEKA
(ostry dyżur)

— ul. Wesołowskiego 2, tel. 204-53

Informacja o lekach — tel. 75-24-37

PUNKTY KONSULTACYJNE (ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293)

„Katharsis" Ośrodek Psychohigieny — poniedziałki w godz. 17—20.

„Hospicjum" Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych — poniedziałki i czwartki w godz. 15—17.

SZPITALE
DYŻURY CODZIENNE

REHABILITACJA oraz ODDZIAŁY DZIECIĘCE: CHIRURGIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, WEWNĘTRZNY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41.

ODDZIAŁY: ZAKAŹNY, SZTUCZNEJ NERKI, GRUŹLICY DZIECIĘCEJ — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, — do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593.

SPECJALISTYCZNY DERMATOLOGICZNY ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 253-01 i 202-08.

SZPITAL ONKOLOGICZNY, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71.

OSTRE DYŻURY W DNIU 4.04.1990 R.

CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAŹNY CIĘCY — Woj. Szpit spolony im. J. Śniade ul. M. Skłodowskiej-Cu tel. 216-21 do 26 i 270-

ODDZIAŁ GRUŹLI Woj. Szpital Specjali im. K. Dłuskiego, ul. wia 14, tel. 417-553.

POŁOŻNICTWO — list. ZOZ im. Skłodo -Curie, ul. Warszaws tel. 357-71.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunk tel. 999 oraz 38-55

Pogotowie Chiru Szosa Zambrowska czynne całą dobę

Woj. Szpital Zespol M. Skłodowskiej-Curie 24-01

Apteka (ostry dyżu Giełczyńska 1, tel. 3

W SUWAŁKA

Pogotowie Ratunk tel. 999

Woj. Szpital Zespol Gwardii Ludowej 60, -546

Apteka (ostry dyż Kasprzaka 3, tel. 50-

TELEFONY ZAUF

Białystok — tel. 988 dziennie w godz. 17—

Łomża — tel. 988 — działki i czwartki 18—19

PREZYDENT MIASTA BIAŁEGOSTOKU

Ogłasza KONKURS

na stanowisko

DYREKTORA

MIEJSKIEGO
PRZEDSIĘBIORSTWA OCZYSZCZANIA
w Białymstoku, ul. 27 Lipca 62.

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

- ▽ wykształcenie wyższe techniczne, ekonomiczne lub inne.
- ▽ minimum 5-letni staż pracy na stanowisku kierowniczym
- ▽ dobry stan zdrowia
- ▽ preferowany wiek do 50 lat.

Oferty składane przez kandydatów powinny zawierać:

1. Podanie z motywacją ubiegania się na stanowisko dyrektora
2. Kwestionariusz osobowy z fotografią i życiorys.
3. Uwierzytelnione odpisy dokumentów potwierdzających posiadane wykształcenie
4. Opinia z poprzednich miejsc pracy w okresie ostatnich 5 lat
5. Zaświadczenie o stanie zdrowia
6. Krótką informację kandydata o jego zainteresowaniach i osiągnięciach w pracy zawodowej.

Oferty wraz z dokumentami i napisem „KONKURS" należy składać w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miejskiego w Białymstoku, ul. Lenina 9, pokój 32, w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie. Informacji w powyższej sprawie udziela z-ca kierownika WGKiM, tel. 411-404.

Konkurs przeprowadzi Komisja Konkursowa ustalona zgodnie z art. 39 ust. 2 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych.

k 2061-1

WOJEWÓDZKI
UNIWERSYTET ROBOTNICZY
w Białymstoku

PRZYJMUJE ZAPISY NA KURSY

1. **Ogólne**
   - ▶ Języki angielski, niemiecki
2. **Kursy przygotowujące do zawodu i przygotowujące na uprawnienia czeladnicze**
   - ◀ spawacza elektrycznego i gazowego, w osłonie CO_2
   - ◀ palacza kotłów centralnego ogrzewania
   - ◀ kierowcy wózków spalinowych i akumulatorowych
   - ◀ mechanika pojazdów samochodowych
   - ◀ gospodnika
   - ◀ kosmetyczki manicurzystki-pedicurzystki
   - ◀ masażysty sportowo-leczniczego
   - ◀ dziewiarza maszynowego
   - ◀ krawca damskiego
   - ◀ stolarza meblowego i budowlanego
   - ◀ blacharza-lakiernika samochodowego.
3. **Kursy doskonalące**
   - ⊡ BHP, p.poż.
   - ⊡ minimum sanitarne.
4. **Kursy dla potrzeb własnych**
   - ⊡ aerobic.

Szczegółowych informacji udziela i zapisy przyjmuje WUR, ul. Warszawska 44, tel. 415-845.

k 2067-1

SPÓŁDZIELNIA
MIESZKANIOWA
„USŁUGA"
w Białymstoku

INFORMUJE, ŻE

z dniem 20 lutego 1990 r. nastąpiła zmiana telefonów w biurze przy ul. Kozłowej 4.

Aktualne numery:

Centrala	524-633
	524-656
sekretariat	517-656
	517-646

g 2057-1

SPRZEDAMY:

- blachę ocynkowaną
- blachę czarną 2 i 2,8 mm
- rury czarne b/s 82,5×4, 60,5×10, 0,5 cala
- rury czarne z/s 3/4 cala

Ełk, tel. 39-54.

p 322-0

WYRÓB NAGROBKÓW

Szybko i tanio
Lewicki, Dąbrowa B., ul. Ogrodowa 13.

g 2041-1

ZAKŁAD BETONIARSKI
Łomża, ul. Spokojna 190 a, tel. 42-11

POLECA DO SPRZEDAŻY

- Pustaki alfa łupkoporytowe i żużlobetonowe
- Bloczki M-4, M-2
- Płytki chodnikowe
- Obrzeża trawnikowe 70×20×6
- Krawężniki drogowe 100×30×15 i 75×30×20
- Trylinkę H-15, H-12.

Zapewniamy załadunek.

Łg 1841-1

BUD-ROL SPÓŁKA z o.o.
Olsztyn, tel. 27-16-51

WYKONUJE USŁUGI

w zakresie:

- ⊡ projektowania
- ⊡ zakładowych ciągów technologicznych
- ⊡ silosowych i płaskich magazynów zboża
- ⊡ mieszalni pasz, baz paliw
- ⊡ suszarni zbóż, oraz suszarni zielonek
- ⊡ punktów przyjęciowych zbóż
- ⊡ budynków mieszkalnych, administracyjnych i socjalnych
- ⊡ budynków warsztatowych, magazynowych i przechowalniczych
- ⊡ planów realizacyjnych zagospodarowania terenów inwestycji
- ⊡ dróg zakładowych, oraz niwelacji terenu
- ⊡ oceniania stanu technicznego obiektów budowlanych
- ⊡ operatów ochrony powietrza
- ⊡ oczyszczalni mechaniczno-biologicznych
- ⊡ stacji uzdatniania wody
- ⊡ operatów do pozwoleń wodno-prawnych
- ⊡ stawów hodowlanych karpiowych i pstrągowych
- ⊡ obiegów zamkniętych wód spławiakowych i pochodniczych w gorzelniach rolniczych
- ⊡ pośrednictwa handlowego
- ⊡ pośrednictwo handlowe w zakresie obrotu materiałami zaopatrzeniowymi oraz urządzeniami technicznymi
- ⊡ zagospodarowanie zbędnych materiałów i urządzeń
- ⊡ nadzorów
- ⊡ pełnienie nadzorów autorskich i inwestorskich.

k 911-1

OGŁOSZENIA DROBNE

ELENAPRAWA, 754-235, Nowicki.
g 2063-0

NTENY. 753-528.
g 1777-0

ALOWANIE-tapetowanie mieszań. Tel. 522-041.
g 2061-0

YWANY czyszczę. 510-727. Nejert.
g 1988-0

UTO-NAPRAWA fiat u klienta. awdo. 411-226.
g 2017-00

ORCELANOWE fotografie nabkowe — pocztą, inż. Szałkowsi, 17-100 Bielsk Podlaski, Micewicza 25.
g 1418-0

ATRUDNIĘ szwaczkę. Suwałki, l. 57-62.
Sg 1748-1

WYKWALIFIKOWANEGO stolarza — poszukuję. Zambrów, Ogrodowa 4.
g 2043-0

SAMOTNYM przed czterdziestką Młodzieżowa Agencja Matrymonialna poleca comiesięczne serwisy informacyjne. Adres: skrytka 1827 Wrocław 46.
k 2017-0

UKORZENIONE w gruncie sadzonki winorośli Aurora, Seibel, Skarb Panoni i inne odporne na mrozy i choroby do nasadzeń w całym kraju wysyłam wiosna—jesień, Uprawa Winorośli, Władysław Deptuła, ul. Modrzewiowa 6/2, 59-338 Lubin.
k 2060-1

TKANINY RFN Dubaj dostarcza hurtowo PROTEX Warszawa, ul. Uniwersytecka 1, tel. 659-87-90.
k 2098-0

LOKALU w dobrym punkcie poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń „2036".
g 2036-1

SPRZEDAM lub wydzierżawię mieszkania, bud. gospodarczy na warsztat, siła, ogród 1.40 ha blisko Czarnej Białostockiej. Wiadomość: Białystok, Armii Ludowej 48.
g 2039-1

BOAZERIĘ, cena 30.000 — sprzedam. Tel. Banie Mazurskie 70.
p 287-0

AIREDALE terrier suczkę — kupię. Wysokie Mazowieckie, Tel. 20-94.
g 2070-1

DOMEK letniskowy dacia — sprzedam. Atrakcyjne miejsce. Tel. 39-03 Ełk.
p 319-1

DOM z placem w Białymstoku — sprzedam. Tel. 433-420.
g 2065-1

TARPANA (1983) — tanio. Sokółka, tel. 26-005.
g 2069-1

SPRZEDAM lub zamienię Stara (silnik Leyland) i kabinę nową kompletną na nowego malucha, kosiarkę rotacyjną. Dąbrowa, Cherubiny, woj. Łomża.
g 2045-1

STARA 200 — sprzedam. Suwałki, ul. Putry 2/18.
Sg 1747-1

WARTBURG — szyby, ramę, skrzynię i inne części — sprzedam. Zambrów, tel. 37-13.
p 309-0

NADWOZIE poloneza (1981) tanio. 410-855.
g 2037-1

WARTBURGA po wypadku — sprzedam całego lub na części. Pęzy 9, gm. Sokoły, woj. łomżyńskie.
g 2059-1

SPRZEDAM tanio Żuka po wypadku, przednie zawieszenie — Polonez; duży akumulator 190 Ah; telewizor Grundig-Super Color. Zambrów 27-36.
Łg 1843-0

PRZYCZEPĘ D-46A nową — samozbierającą nową — sprzedam. Stokowski, 18-212 Piekuty.
g 2032-1

NOWĄ sadzarkę — sprzedam. Brzozówka Korona 9, gm. Czarna Białostocka.
g 2067-1

CIĄGNIK C-360, dmuchawę, grabiarkę 7, silnik C-360 — sprzedam. Bagienki, gm. Tykocin.
g 2044-1

CIĄGNIK MTZ-80 — sprzedam. Wiadomość: Stargard Szczeciński, tel. 77-20-38.
g 5084-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA w Krzeczkowie z/s w Rybakach ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na nw. sprzęt:

1. kombajn „bizon" Z-056, rok bud. 1985,
2. prasa wysokiego zgniotu Z-224, rok bud. 1988,
3. ładowacz chwytakowy UNZ-500, rok. bud. 1986,
4. samochód fiat 125p-pick-up, nr rej. BKA 119V, rok bud. 1985.

Przetarg odbędzie się w dniu 18 kwietnia 1990 r. w biurze RSP Rybaki o godz. 10.

Wadium 10 proc. wartości sprzętu należy wpłacić w dniu przetargu do kasy RSP godz. 9.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2020-1

SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH w Białej Piskiej ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1.	Ciągnik Ursus C-360	1 szt.
2.	Ciągnik Ursus U-912	1 szt.
3.	Prasa K-442/1	2 szt.
4.	Brona talerzowa U-240	1 szt.
5.	Brona zębata U-212/1	1 szt.
6.	Kosiarka rotacyjna Z-036	2 szt.
7.	Kosiarka listwowa „Osa"	2 szt.
8.	Kolumna parnikowa HOOO/1	1 szt.
9.	Rozstrząsacz obornika PTU-4,0	1 szt.
10.	Pług łąkowy PBM-75	1 szt.
11.	Kombajn zbożowy Z-056	1 szt.
12.	Samochód Żuk A-11B	1 szt.
13.	Sadzarka ZSa BN 62,5	1 szt.
14.	Przyczepa wywrotka D-47, D-45	2 szt.

II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1.	Kopaczka elewatorowa Z-69902	1 szt.
2.	Kabiny do kombajnu Z-056	2 szt.

Przetarg odbędzie się w dniu 9.04.1990 roku w godz. 10 w świetlicy SUR Biała Piska.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy Spółdzielni wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w dniu przetargu do godziny 9.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1947-1

MĄKI

oraz inne przetwory
zbożowo-młynarskie

NAJTANIEJ KUPISZ

w młynach oraz sklepach firmowych
OKRĘGOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA PRZEMYSŁU ZBOŻOWO-MŁYNARSKIEGO „PZZ"
w Białymstoku

- Białystok, ul. Elewatorska 14
- Bielsk Podlaski, ul. Nowotki 19
- Grajewo, ul. Elewatorska 5
- Łomża, ul. Aleja Legionów 146

Informacji udziela Dział Zbytu, Białystok, tel. 512-070, Łomża, tel. 54-71.

k 1989-1

Rejon Energetyczny Bielsk Podlaski informuje o planowanych wyłączeniach energii elektrycznej:

— w dn. 05.04.90 w godz. 8—14 w Drohiczynie (za wyjątkiem os. Jaćwieży);

— w dn. 05.04.90 w godz. 8—13 w Bielsku Podlaskim dla ulic: Chmielna, Widowska za ul. Chmielną, A. Czerwonej od PKS w kierunku Hajnówki, Traugutta, Okrzei od ul. Traugutta w kierunku Hajnówki, Kleszczelowska, Górna 2 przyległymi;

— w dn. 06.04.90 w godz. 9—13 w Bielsku Podlaskim dla ulic: Ściegiennego, Sienkiewicza, Targowej, Dzierżyńskiego, Rejonowej, Nowotki od torów w kierunku Augustowa, Mickiewicza od torów do ul. Nowotki, Narutowicza, A. Czerwonej od ul. Mickiewicza do ul. Zamkowej, Kluka z ulicami przyległymi.

Powyższe wyłączenia spowodowane będą przeglądem i rozbudową urządzeń energetycznych.

k 1850-1

SPORT

Piłkarska środa

Na boiskach kraju i Europy

Dziś, 4 bm. rozegrana zostanie 21 kolejka spotkań piłkarskich o mistrzostwo I ligi. Jagiellonia zmierzy się o godz. 16 na stadionie Gwardii z Wisłą Kraków. Mecz poprowadzi mundialowy sędzia, **Michał Listkiewicz** z Warszawy.

Ponadto w środę zmierzą się: ŁKS — Stal Mielec, Śląsk — Lech, Zagłębie Lubin — Ruch, Olimpia — Motor, Zagłębie Sosnowiec — Widzew, Zawisza — Górnik Zabrze, GKS Katowice — Legia.

Również w środę rozegrane zostaną półfinałowe mecze o europejskie puchary.

Puchar Europy: AC Milan — Bayer Monachium (transmisję tego meczu przeprowadzi TVP w programie I, początek o godz. 20.25, Olympique Marsylia — Benfica Lizbona.

Puchar Zdobywców Pucharów: AS Monaco — Sampdoria Genua, Anderlecht Bruksela — Dinamo Bukareszt.

Puchar UEFA: Juventus Turny — FC Koeln, Werder Brema — Fiorentina.

Rewanże 18 kwietnia. (let)

120 drużyn w eliminacjach „Barcelona — 92"

120 drużyn wystartuje w eliminacjach turnieju piłkarskiego Igrzysk Olimpijskich — Barcelona 1992. W ten sposób pobity zostanie rekord Seulu, gdzie do rywalizacji zgłosiło się 112 reprezentacji piłkarskich. Losowanie eliminacji kontynentalnych, z wyjątkiem Europy, gdzie już się ono odbyło, przeprowadzone zostanie 6 czerwca br. w Rzymie. Mecze eliminacyjne rozpoczną się już w sierpniu br. a zakończą 15 maja 1992 r. (PAP)

Szczypiorniści AZS grają w Pabianicach

Kolejne dwa mecze w II lidze piłki ręcznej mężczyzn rozegra białostocki AZS w sobotę i niedzielę na wyjeździe. Białostoczanie zmierzą się w Pabianicach z tamtejszym Włókniarzem. O powiększenie dorobku punktowego przez akademików będzie bardzo trudno.

Powracając do sobotnich spotkań AZS-u z Olimpią w Elblągu, to nasi szczypiorniści prowadzili równorzędną grę do 50 min. W pierwszym pojedynku do 47 min. był wynik remisowy. Dopiero w ostatnich kwadransach gry, białostoczanie „pękali" oddając inicjatywę gospodarzom.

W zespole AZS-u nie grało kilku utalentowanych juniorów, którzy odnieśli kontuzje. Są to: **Marek Melcer, Wojciech Mroczkowski** (złamany nos w meczu z Warszawianką), **Mariusz Rudkowski** i **Mirosław Grabowiecki.** Nie wystąpił też w Elblągu **Zbigniew Wasilczuk,** także kontuzja. (let)

Juvenia — Bałtyk 16:23

Może dziś będzie lepiej

Wczoraj w hali SP 36 w Białymstoku rozegrany został mecz piłki ręcznej kobiet o mistrzostwo II ligi. Juvenia Białystok przegrała z wiceliderem tabeli Bałtykiem Gdynia 16:23 (5:13). Mecz ten miał przede wszystkim duże znaczenie dla Bałtyku, bo tylko różnicą dwóch punktów ustępują liderkom AZS Gdańsk. Nie mogą zatem pozwolić sobie na przypadkową „wpadkę".

Mecz był momentami zacięty, szczególnie ambitnie walczyły szczypiornistki z Gdyni. Przez cały czas miały wyraźną przewagę. Białostoczanki grały anemicznie na kole — stare błędy — oraz niedokładnie podawały piłki. Kilkakrotnie też popisały się efektownym atakiem. Po zmianie boisk powiało przez moment sensacją. Trzy kolejne bramki strzeliła Juvenia. Wkrótce jednak inicjatywę przejęły gdynianki.

Mecz nie był zbyt trudny do prowadzenia, mimo to para arbitrów z Lublina popisała się kilkakrotnie nieznajomością przepisów.

Dziś rewanż w hali SP 36, początek o godz. 16.30. Może tym razem będzie lepiej? (let)

Litewscy pięściarze wystąpią przeciw Górnikowi

Po dłuższej przerwie ponownie na ring wyjdą w niedzielę bokserzy walczący o mistrzostwo II ligi. W Białymstoku w hali Jagiellonii, Gwardia Białystok zmierzy się z Górnikiem Knurów. Początek o godz. 11.

Jak zostaliśmy poinformowani przez przedstawiciela sekcji bokserskiej Gwardii na dzień dzisiejszy, wszystko wskazuje na to, że przeciw Górnikowi Knurów wystąpią dwaj pięściarze litewscy — **Karpaczauskas** i **Juszkieviczius.** W piątek działacze Gwardii będą oczekiwać na nich na granicy.

W zespole Gwardii wystąpią także trzej medaliści (brązowi) ostatnich mistrzostw Polski — **Szeremeta, Snarski** i **Gazarkiewicz.** Zobaczymy też niedawno pozyskanego dla Gwardii — **Ejzemberga.**

Wcześniej, bo już w piątek rozpoczną się w Białymstoku strefowe mistrzostwa Polski juniorów makroregionu mazursko-warszawskiego. Młodzi pięściarze walczyć będą w piątek (godz. 17) i w sobotę (godz. 15) w sali przy ul. Lenina 3, a w niedzielę (godz. 9.30) pojedynki finałowe stoczą w hali Jagiellonii przed meczem II ligi Gwardia — Górnik Knurów. (let)

W Tbilisi — medal

Spory sukces odniosła w wadze 48 kg — **Agnieszka Kupraszewicz** z białostockiej Gwardii. Startowała ona w międzynarodowym turnieju dżudowym juniorek młodszych w Tbilisi. Wywalczyła srebrny medal. Między innymi miała za przeciwniczki dwie dżudoczki z kadry ZSRR. Jedną z nich pokonała przed czasem. (let)

Wieści z Grajewa

Maratonka w formie

Kto najsilniejszy?

W Warszawie odbył się VIII Bieg o Puchar Chomiczówki. Startowało 75 zawodniczek i zawodników. Na dystansie 13 km zwyciężył Wiesław Dubel (Górnik Brzeszczów), a na 12 pozycji uplasował się **Jarosław Dębiński** (Maratonka Grajewo).

Natomiast wśród kobiet tryumfowała Kamila Gradus (Legia Warszawa), a na 4 pozycji przybiegła **Bożena Borawska** (Maratonka Grajewo).

W sobotę, 7 bm. w sali ZM TKKF (Osiedla Waltera 47) odbędzie się V turniej o miano najsilniejszego mężczyzny Grajewa w roku 1990. Początek o godz. 16. (let)

Puchar prezydenta dla Włókniarzy

W sobotę zakończył się jubileuszowy **X wojewódzki halowy turniej piłki nożnej o puchar prezydenta Białegostoku.** Wzięły w nim udział 23 zakładowe, osiedlowe itp. drużyny.

W finale triumfowali pracownicy **KS „Włókniarz"** i im przypadło w udziale główne trofeum. Włókniarze pokonali PSS „Społem" (2 miejsce), Osiedle „Piasta" (3 miejsce), i TKKF „Hutnik-Opal" (4 miejsce).

W grupie „pocieszenia" zwyciężył zespół ZBK Radom. Turniej, organizowany przez **Ognisko TKKF „Hetman",** sędziowali panowie **Zdzisław Konik** i **Marian Stachniewicz.** (dk)

Przy „małej czarnej"

ROZMOWY TRWAJĄ

W Białymstoku przebywała koszykarka ELŻBIETA STANKIEWICZ, która w tym roku kończy prawnicze studia na Uniwersytecie Warszawskim. Czy zatem wróci z Polonii do Włókniarza? Na ten temat prowadzone będą w najbliższych dniach poważne rozmowy.

BIRUTE Z KOLEŻANKĄ

Pomyślna była wizyta BIRUTY SZILINSKAITE na rodzinnej Litwie. Wszystko wskazuje na to, że nie tylko otrzyma zgodę na przedłużenie kontraktu z Włókniarzem, ale następnym razem prawdopodobnie przyjedzie do Białegostoku ze swoją koleżanką także koszykarką z Bangi Kowno. Druga Litwinka oczywiście wzmocni zespół trenera E. Hałaburdy.

TRENER NAUCZYCIELEM?

Niedawny trener piłkarzy Jagiellonii — MIROSŁAW MOJSIUSZKO, pragnie rozpocząć pracę nauczyciela wychowania fizycznego. Być może zobaczymy go wkrótce w gronie pedagogów SP 36.

PISZE WSPOMNIENIA

Kolega po fachu M. Mojsiuszki, GRZEGORZ SZERSZENOWICZ jest od kilku miesięcy w Nowym Jorku. Wraz z oldboyami drużyny Lindenhurst SC „Over 30" awansował do finału nowojorskiego stanu. W zespole tym gra także były trener Wigier — ZBIGNIEW SERAFIN. W wolnych chwilach G. Szerszenowicz pisze trenerskie wspomnienia do polonijnego pisma „Sport Review". Jak dotychczas nie pracuje w swym zawodzie.

BARMAN

Najlepsze szkoły pod koszami i sia

Zakończyły się finały Wojewódzkich rzysk Młodzieży Szkół Podstawowych szykówce i siatkówce. Młodzież walczył bitnie, a wszystkie turnieje rozgrywane dobrej organizacji. Na szczególne słowa nia zasłużyła szkoła SP 4 w Bielsku laskim, gdzie walczyli siatkarze. Dob mosferę wytworzyli dyrektor szkoły, M **Roszczenko,** nauczyciel wf **Mikołaj Szy**

Kolejność. Koszykówka. Dziewczęta: 33 B-stok (nauczyciel wf Lucyna Da ska), 2. SP 16 B-stok, 3. SP 18 B-sto

Najwięcej punktów zdobyła **Mag Kizinkiewicz** (SP 10 B-stok) — 32 pkt., Agnieszką Zajkowską (SP 16 B-stok)

Chłopcy: 1. SP 9 B-stok (nauczyc Aleksander Głębocki), 2. SP 28 B-st SP 19 B-stok.

Najwięcej punktów zdobyli: **Krzyszt kowski** (SP 19 B-stok) — 78 pkt. prze maszem Jarockim (SP 9 B-stok —

Siatkówka. Dziewczęta: 1. SP 5 (nauczyciel wf Jadwiga Jakubowicz), 15 B-stok, 3. SP 38 B-stok.

Najlepsza w ataku — **Joanna Niewi ska** (SP 5 B-stok) w obronie — **Mart wicka** (SP 15 B-stok) i rozgrywająca **nieszka Dakowicz** (SP 5 B-stok).

Chłopcy: 1. SP 15 B-stok (nauczycie Kaczmarek), 2. SP 4 Bielsk Podl.), 3. Mońki.

Najlepszy w ataku — **Wojciech O piński** (SP 1 Mońki), w obronie — **Sapieżko** (SP 4 Bielsk P.), rozgrywaj **Artur Pieśniak** (SP 15 B-stok).

W piątek rozpoczną się pojedynki f we. Walczyć będą zwycięzcy. Siatkar zegrają spotkanie na najwyższym sz igrzysk w Białymstoku. W tym wy grać będą dwie szkoły białostockie Se SP 15. (let)

Powstaje Suwalskie Towarzystwo Jeździec

Do 1939 r. dużą popularnością na Su czyźnie cieszyło się jeździectwo. Tutaj największe w kraju skupisko Broni nych.

Suwalczanie chcą kultywować tradycj dzieckie. Dlatego też proponują wszy miłośnikom koni i tego sportu wstą **do Suwalskiego Towarzystwa Jeździec** Zebranie założycielskie odbędzie się 6 **nia o godz. 17 w biurze WZ LZS w S kach przy Placu M. Konopnickiej 7.** (d

Cruyff jest goto

Trener FC Barcelona, Johan Cruyff ośw że jest gotowy do przedyskutowania pro objęcia roli trenera piłkarskiej reprezentac landii. Zastrzegał się jednak, że do rozmów że dojść dopiero, gdy sprawa zwolnienia d czasowego selekcjonera, Thijsa Libregtsa ostatecznie rozwiązana. Cruyff dodał, że do tualnych rozmów z holenderską federacją ską może przystąpić dopiero po meczu fin o Puchar Hiszpanii, między jego drużyną lem Madryt. — Teraz priorytetowo trak nałowy występ mojej drużyny — powiedział — a potem rozjerzymy się jak się sprawy

Prócz Cruyffa do posady trenera repre Holandii kandydują: trener Ajaxu Amsterdam Beenhakker oraz Aad De Mos z Ande Bruksela.

Holenderscy kibice przypuszczają, że n sze szanse przejęcia spuścizny po Libregts właśnie Cruyff. Ale niektóre dzienniki holen dementują pogłoskę, iż Cruyff uzyskał zd wane poparcie Ruuda Gullita, Marco van B Franka Rijkaarda, Ronalda Koemana, Jana tersa czy innych piłkarzy. A właśnie to, kto mie funkcję trenera reprezentacji, zależy w nym stopniu od zdania zawodników.

TELEGRAMY

POLSKA ZREMISOWAŁA Z NRD

W Lyonie w pierwszym wtorkowym mec kejowych mistrzostw świata grupy „B" wygrały z Holandią 8:3 (2:1, 4:1, 2:1). Bram były dla Włoch: Simioni — 2 (3, 8), Orl 2 (21, 49), Circelli — 2 (33, 37), Vecchiarel Pellegrino (43), dla Holandii: Gessink (17), (27), Mollen (46).

Polscy hokeiści stracili w mistrzostwach punkt. Zremisowali z NRD 1:1 (0:0, 1 Bramki zdobyli — dla Polski: Mariusz Pu dla NRD: Schertz (52). Kary — Polska: 1 — 2 min.

Mecz był ciekawym widowiskiem, na poziomie. Polacy szczególnie dobrze grali fensywie i wyprowadzali szybkie kontry. tego skoro nie potrafili wykorzystać nadarz się okazji strzeleckich.

IWONA KUCZYŃSKA W REPREZENTACJI

W dniach 23—29 lipca br. w Atlancie ro zostanie turniej drużyn kobiecych o pucha dynarodowej Federacji Tenisowej. Wystar zespoły, a wśród nich także reprezentacja

Do rozgrywek zostały zgłoszone: Iwona ska, Katarzyna Nowak, Magdalena Mróz Czopek. (Op

Kolejne głosy ełckich kibiców

Porządkowi kontra działacze

Otrzymaliśmy dwa kolejne listy nadesłane przez ełckich działaczy. Dyskusja wywołana została korespondencją Waldemara Makarewicza, który skarżył się, że „bramkarze" Mazura nie honorują posiadaczy kart wolnego wstępu, nawet tych, którzy legitymują się odznaką „Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej".

W „GW" z 29 marca br. ukazał się list pana Janusza Jureczki pt. „Dobre samopoczucie zasłużonego działacza". Ponieważ w artykule poruszona została moja osoba oświadczam, że p. J. Jureczko mija się z prawdą. Rozumiem, że korespondencja zamieszczona w „GW" z 22 marca przez pana Waldemara Makarewicza mogła wyprowadzić z równowagi pracowników KS Mazur Ełk, którzy widocznie nie lubią prawdy. Jednak odpowiedź pana Jureczko uwłacza mojej godności osobistej. Przez ponad dwadzieścia lat byłem biletera na wszystkich imprezach Mazura. Lata swojej młodości spędziłem w barwach KS Mazur jako czynny zawodnik występując na pozycji bramkarza. Były to lata 1949—65. Dla klubu oddałem najpiękniejszy okres swego życia. Dziś od tego samego klubu otrzymałem podziękowanie, zrobiono mnie pijakiem. Przy okazji oszkalowano Waldemara Makarewicza — Kawalera Orderu Uśmiechu, zasłużonego działacza KF, za to tylko, że odważył się napisać prawdę. Nie wiem jak można oskarżyć kogoś, pisząc ,że był „zmęczony" nie sprawdzając faktów — tym bardziej mając przy sobie funkcjonariusza M. Śmiem twierdzić, że działaczom Mazura brakuje kultury osobistej. Popełnili także zasadniczy błąd, bowiem pan Waldemar Makarewicz jest od lat abstynentem. Ja również używam rzadko alkoholu, a na imprezach sportowych nie pokazuję się w stanie zmęczenia.

TADEUSZ PIECZEŃCZYK
EŁK

OD REDAKCJI: Nieco zaskoczył i zdziwił nas list pana Tadeusza Pieczeńczyka, bowiem Janusz Jureczko nie wymienił pana nazwiska. Skąd to utożsamianie się?

Otrzymaliśmy też kolejny list nadesłany przez Waldemara Makarewicza, w którym pisze:

List przesyłam na życzenie kibiców KS Mazura Ełk. Ponieważ pan J. Jureczko, jako mąż głównej księgowej KS Mazur, w sposób obraźliwy — zdaniem sympatyków piłki nożnej w Ełku — obraził prawdziwych kibiców. O swoich obowiązkach został poinformowany dopiero po publikacji mojego listu — 22 marca na łamach „GW". Wyszło na jaw, że nie honorował on nawet posiadaczy legitymacji PZPN, OZPN w Białymstoku i Suwałkach, a także Kolegium Sędziów. Sympatycy Mazura nie mają pretensji do piłkarzy gdyż grają tak jak potrafią i jakie stworzono im warunki przez nieudolnych działaczy.

WALDEMAR MAKAREWICZ
EŁK

Do listu p. Makarewicza dołączono 65 podpisów sympatyków futbolu w Ełku.

OD REDAKCJI: Na tym kończymy dyskusję o sprawach porządku, kto może wejść bezpłatnie na mecz, gapowiczach. Okazuje się, że nie jest to błahy problem, nad którym zarząd klubu powinien się głęboko zastanowić.

Gazeta Współczesna

DZIENNIK RSW Redaguje Kolegium. Adres redakcji: Białystok, ul. Wesołowskiego 1, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 232-41 — wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny — ANATOL WAKULUK 209-35, zastępca redaktora naczelnego — ZBIGNIEW KRZYWICKI 277-10, stępcy sekr. redakcji — BOHDAN HRYNIEWIECKI, ROMAN BAKA: 215-08, dział łączności z czytelnikami kierownik — KRYSTYNA KONECKA: 211-18, dział in kierownik — SYLWESTER BARSKI: 226-23 223-77 211-30 dział wydań terenowych — kierownik: JANUSZ GRYSIN: 277-10, dział sportowy: 223-17, fotoreporte 253-66, redakcja nocna: 153-281 152-817 Kierowniczka korekty — MARZANNA GRABOWSKA. Telex: 75-21-06. Oddziały redakcji: 18-400 ŁOMŻA, Aleja Legiono tel. 56-97 i 60-67 SUWAŁKI, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00 Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe, 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, centr 232-41, dyrektor: 211-10 Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku.

Ogłoszenia przyjmują: BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ 251-16 BIAŁYSTOK, ul. Wesołowskiego 1, telefon 232-41 i 251-16 oraz wszystkie biura ogłoszeń „Prasa-Książka-Ruch" w kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej" przyjmują również: Biuro Ogłoszeń w Łomży (Aleja Legionów 7, tel. 56-97), w Suwał (ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Prowadzący numer — Roman Baka.